

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 133 (12 214) ▲ Wyd. 2

Poznań, piątek 8 czerwca 1984

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

GŁOS Dziennik

Z LUCJANEM MAJEWSKIM,
WICEPREZYDENTEM POZNAŃA

MUSI BYĆ ZIELONO

— Od opublikowania w „Głosie” (3 stycznia) dyskusji na temat przywrócenia poznańskiej zieleni dawniej słońca minął miesiąc. W tym okresie na naszych łamach poświęciliśmy tej sprawie sporo miejsca, wskazując zaniebane tereny zielone i podejmowane działania — niestety, sporadyczne — dla ich odnowienia. Nadal też z niepokojem obserwujemy mierne wyniki pielęgnacyjne tych oaz, które powinny już zdobić, a jeszcze szpecą miasto.

— Opóźnienia w tych pracach są znaczne. Z różnych przyczyn — między innymi niedostatecznej liczby pracowników w Poznańskim Przedsiębiorstwie Zieleni oraz niedostatku paliwa do sprzętu. Jeszcze więc nie wszystkie trawniki są po raz pierwszy skoszone. Jeśli powiodą się starania Urzędu Miejskiego o uzyskanie dodatkowego paliwa, wszystkie śródmiejskie trawniki i kwietniki oraz przy trasach wlotowych do miasta, dwukrotnie będą przystrzyżone do otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich.

— Mało pocieszające, bo takich samych pielęgnacyjnych zabiegów wymagają periferyjne tereny zielone. Jeszcze też nie wszędzie przystąpiono do usuwania pozostawionych zniszczeń. A gołe miejsca są na prawie wszystkich trawnikach, jak choćby na jednej z ongiś ładniejszych alei — Reymonta. Tam też wśród nierówno przyciętych krzewów ubytki są znaczne. Z wielu też chodnikowych pasów zieleni — na przykład wzdłuż ulicy Lodowej — pozostały szczątki. Gdzieś indziej, chwasty przerastają krzewy róż.

— Niestety, taka jest rzeczywistość, która pogarszając jeszcze sami mieszkańcy. Prawie na każdym trawniku czy kwietniku i w parkach powstały nowe ścieżki, i to nawet obok wyasfaltowanych. Z przykrością stwierdzam, że wielu mieszkańców nie szanuje zieleni. Niechętnie więc, lecz jesteśmy zdecydowani — jak to kiedyś bywało — wokół niektórych zakątków zieleni stawiać barierki. Zapadła też decyzja ogrodzenia na powrót parku Kasprzaka od strony ulicy Matejki: to konieczne dla uratowania przed całkowitym zmnienieniem rosnącej tam wysokiej roślinności.

— Od dość dawna rozmiary bezmyślnego niszczenia zieleni przez mieszkańców są coraz większe. Dotyczy to także zmotoryzowanych. Samochody bezkarnie parkują na trawnikach, a przecież w innych miastach — choćby w Łodzi — skutecznie się z tym walczy.

— Wydałiśmy polecenie Miejskiej Komisji Porządku Czystości i Estetyki, by w codziennych lustracjach zwracała baczniejszą uwagę na dewastację zieleni przez sa-

Dokończenie na str. 5

Nic nie jest ważniejsze niż przyjaźń i współpraca

N. Ceausescu i W. Jaruzelski odwiedzili Zakłady Radiowe im. M. Kasprzaka

(PAP) W drugim dniu oficjalnej wizyty przyjaźni, jaką składa w Polsce delegacja partyjno-państwowa Socjalistycznej Republiki Rumunii, Nicolae Ceausescu oraz pozostali członkowie delegacji byli gośćmi załogi Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka. Delegacji towarzyszyli Wojciech Jaruzelski i Henryk Jabłoński.

Po powitaniu goście zwiedzi li wydział produkcji radiomagnetofonów i magnetofonów kasetowych.

W sali Teatru na Woli odbyło się spotkanie z aktywnym społeczno-politycznym i kierownictwem zakładów.

Podczas spotkania głos zabrał brygadista z zakładu mechanicznego Mirosław Wałkowski, który w imieniu załogi Zakładów Radiowych im. Kasprzaka wyraził zadowolenie z możliwości goszczenia w przedsiębiorstwie delegacji partyjno-państwowej Socjalistycznej Republiki Rumunii.

Bardzo wysoko — powiedział — cenimy sobie wymianę handlową i współpracę z przemysłem rumuńskim, szczególnie w ostatnich, trudnych dla naszej gospodarki latach. Dowo-

dajemy, z obustronną korzyścią.

WYSTĄPIENIE
H. JABŁOŃSKIEGO

Przemówienie wygłosił następnie przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Przypominając dzieje polskorumuńskich związków podkreślił, że przyjaźni i wszechstronny charakter współpracy obu krajów wynika ze wspólnoty ideologii i zbliżności celów, jakie wyczytali sobie kierownice siły obu narodów, wkraczając na drogę budowy socjalistycznego ustroju.

Wielkie przeobrażenia — powiedział przewodniczący Rady Państwa — jakie dokonały się zarówno w Rumunii, jak i w Polsce oraz wspólnota ideologii, jaką kierują się przewodnie siły polityczne naszych narodów, umożliwiły wszechstronną, przyjaźnią współpracę. Dotyczy ona przede

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj Polskie Radio i Telewizja Polska przeprowadzą o godz. 12.25 w programach pierwszych transmisję z uroczystości pożegnania delegacji partyjno-państwowej Socjalistycznej Republiki Rumunii pod przewodnictwem sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii, Nicolae Ceausescu.

dami tej współpracy są m. in. kontakty zakładów Kasprzaka z zakładami „Technoton”, „Elektromuresz” i „Elektrotimis”. Wiele kupujemy w naszym kraju, wiele także sprze-

Wspólny apel trzech premierów o spotkanie „na szczycie” ZSRR i USA

(PAP) Premierzy trzech państw europejskich — Grecji, Szwecji i Finlandii wystąpił ze wspólnym apelem do obu mocarstw o przełamanie rozbieżnych stanowisk w kwestiach rozbrojeniowych podczas radziecko-amerykańskiego spotkania „na szczycie”.

Od czasu przerwania rokowań rozbrojeniowych — czytamy w tym dokumencie — wiele nowej niszczycielskiej broni rozmieszczono na ziemi europejskiej. Narody europejskie nie chcą się jednak stać ofiarą rywalizacji między mocarstwami. Dlatego na leży dokończyć wszelkich starań dla przełamania impasu w rokowaniach. Można to osiągnąć dzięki starannie przygotowanemu spotkaniu „na szczycie” ZSRR i USA.

Premierzy Papandreu, Palme i Sorsa wezwali do utworzenia stref bezatomowych w Skandynawii i na Bałkanach oraz wolnego od broni nuklearnej bliskiego zasięgu korytarza w Europie środkowej w ramach wzajemnej i zrównoważonej redukcji konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie.

Kim Ir Sen na Węgrzech

(PAP) Na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (WSPR), Rady Prezydialnej WRL i Rady Ministrów WRL do Budapesztu przybył w czwartek na

Pod patronatem H. Jabłońskiego

Chemicy z 37 krajów na sympozjum IUPAC

INFORMACJA WŁASNA

Miesiąc dzieli Poznań od wielkiej naukowej imprezy, jaką będzie XIV Międzynarodowe Sympozjum IUPAC. Od 9 do 14 lipca przybędą tu najwybitniejsi chemicy świata. Przewiduje się udział 850 uczonych z 37 krajów świata. Najliczniej — obok Polski — reprezentowani będą wśród uczestników goście z Węgier, ZSRR, RFN, USA, Japonii, Szwecji, Czechosłowacji, Bułgarii. Swoje udziały zapowiedziało do dwu laureatów Nagrody Nobla.

IUPAC — Międzynarodowa Unia Chemii Czystej i Stosowanej, zajmująca się w najszerszym ujęciu uczestnictwem w rozwoju chemii na świecie (przewodzenie prac w dziedzinie chemii, stymulacja badań, międzynarodowa współpraca chemików) jak do tej pory dwukrotnie wybrała na miejsce swych sympozjów kraje demokracji ludowej: ZSRR i Bułgarię.

Międzynarodowa Rada Naukowa IUPAC, zwracając się z tą propozycją do uczonych polskich, dokładnie mówiąc

Dokończenie na str. 4

Przypominamy

Jak głosować poza miejscem stałego pobytu

INFORMACJA WŁASNA

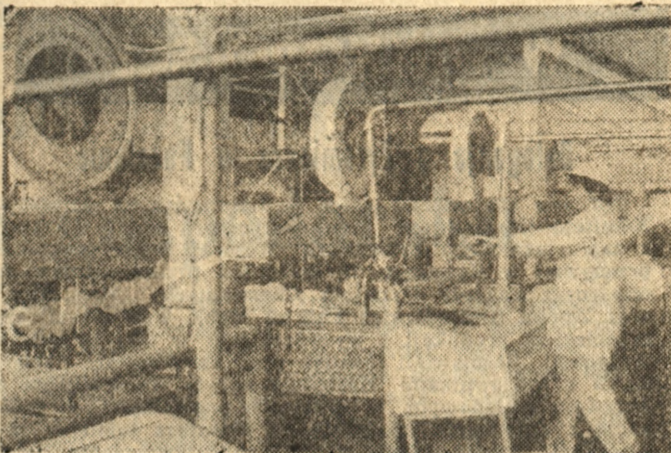
W sobotę, 9 czerwca mija termin wydawania zaświadczeń uprawniających do udziału w wyborach poza miejscem stałego zameldowania. Zaświadczenia takie wydają urzędy administracji państwowej w miejscowości, gdzie wyborca zameldowany jest na pobyt czasowy i w której przebywać będzie w niedzielę, 17 czerwca, a więc w dniu wyborów. (iad)

Na stronie 4 „Wyborcze ABC” a w nim szczegółowe objaśnienia jak i gdzie głosujemy.

Tydzień Młodego Wyborcy

Miałem w tych dniach sposobność zapoznać się z dziennikarskim sondażem przeprowadzonym wśród uczniów szkół średnich Poznania, próbą zebrać reprezentatywne opinie młodzieży o wyborach. Byłoby nie w porządku przedstawione tam wypowiedzi uogólniać, ale są one zastanawiające. Nie dlatego, iż część spośród pytan wskazywała na swe wahania, opory lub dawała wyraz niewiary w znaczenie swego, indywidualnego udziału w wyborach do rad narodowych. Przede wszystkim dlatego, że wypowiedzi, udający się zaprezentowali mimowolnie brak elementarnych wiadomości, brak wiedzy o ordynacji, trybie i sposobie wyboru społecznych reprezentantów do rad.

Zagospodarowywanie rzeki mleka



Na zdjęciu: do zakładów mleczarskich coraz większym strumieniem płynie mleko. Proces jego przeróbki jest skomplikowany i wymaga przestrzegania rygorów higienicznych.

Fot. — CAP

Kongres spółdzielczości rolniczej „Samopomoc Chłopska”

Siłą — samorządność

(PAP) Wczoraj w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął trzydniowe obrady III Kongres Spółdzielczości Rolniczej „Samopomoc Chłopska”. Bierze w nim udział około 850 delegatów reprezentujących blisko 4-milionową rzeszę członków tej największej wiejskiej organizacji spółdzielczej.

Spółdzielczość rolnicza, która od 40 lat owocnie służy sprawom wsi i kraju, obsługuje około 3 mln gospodarstw chłopskich i około 17 mln mieszkańców wsi i małych miast. O dużym dorobku ale też i nie mniejszych zadaniach świadczy chociażby to, że wartość obrotów gospodarczych tej organizacji wynosi dziś ponad 1,5 biliona złotych, a wartość bazy materialnej 350 mld zł. Siłą napędową pozostają spółdzielczości samopomocowe zawsze był i jest

aktyw samorządowy. Obecnie ponad 190 000 działaczy pracuje w wybieralnych organach sprawując funkcje stanowiące i kontrolno-nadzorcze.

Na wstępie obrad delegaci — stwierdzając, że spółdzielczość rolnicza „Samopomoc Chłopska”, wyrosła z postępowych tradycji wsi, zachowała ciągłość swojej działalności w 40-lecie Polski Ludowej — podjęli uchwałę, w której postanowiono uznać obecny kongres spółdzielczości rolniczej „Samopomoc Chłopska” — jako dziesiąty jubileuszowy.

Z okazji kongresu „Samopomocy Chłopskiej” ponad 60-osobowa grupa najbardziej zasłużonych działaczy i pracowników spółdzielczości rolniczej udekorowana została odznaczeniami państwowymi przyznawanymi przez Radę Państwa.

Dokończenie na str. 2

40 rocznica lądowania w Normandii

Zachód nie chce pamiętać o czynie Polaków

(PAP) 6 czerwca obchodzono we Francji 40-lecie lądowania wojsk alianckich w Normandii. Była to operacja o istotnym znaczeniu dla losów wojny. Otworzyła ona

długo oczekiwany i opóźniony drugi front w Europie.

Przedstawiciele 10 krajów, których jednostki uczestniczyły w operacji „Overlord”, ze

Dokończenie na str. 2

Za dwa dni otwarcie 56 MTP

Największe ekspozycje przygotowują kraje RWPG

INFORMACJA WŁASNA

Za dwa dni — w niedzielę — nastąpi otwarcie 56 Międzynarodowych Targów Poznańskich. W Poznaniu są już wszyscy wystawcy przedstawiciele 3 650 firm z 37 państw. Na terenach targowych trwają gorączkowe, ostatnie przygotowania do otwarcia tej najważniejszej tegorocznej imprezy polskiego han-

dlu zagranicznego. W tym roku w MTP udział wezmą praktycznie wszyscy najważniejsi partnerzy polskiego handlu zagranicznego. Największe ekspozycje przygotowują kraje RWPG, a zwłaszcza — ZSRR, NRD i Czechosłowacja. Z szeroką ofertą wystąpią też czolowe państwa kapitalistyczne; szczególnie wystawcy z RFN, Austrii, Francji, Wiel-

Dokończenie na str. 4

OD GŁOSY

milionową, wielorodowiskową organizację pracujących, uczących się i odbywających służbę wojskową jest jednym z najważniejszych przedsięwzięć tego związku w kampanii przedwyborczej. Spotkania z kandydatami na radnych, zapoznanie z ordynacją wyborczą, uświadomienie rzeczywistego znaczenia wyborów nie tylko dla młodych

może wspomnianą niewiedzę i wynikającą stąd niechęć znacznie umniejszyć. W owym tygodniu szczególnie wiele czasu i uwagi poświęci się bowiem tym, którzy po raz pierwszy staną przed urną wyborczą — a jest ich dwa i pół miliona osób.

„Tydzień Młodego Wyborcy” zastępuje na uwagę z jeszcze jednego powodu. Wzbogacenie społecznej świadomości nie tylko członków ZSMP nie jest jedynie partykularnym, związkowym interesem. Na przykład w Poznańskim „umieścił” on na listach wyborczych ponad 600 „swoich ludzi” i jest to liczba znacząca. Nie satysfakcjonujący jest natomiast stan wiedzy i świadomości społecznej części młodego pokolenia, za co ZSMP — jako jego reprezentant — czuje się współodpowiedzialny.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

W WIELKOPOLSCE

Delegacja z Żytomierza w Kościanie

(Inf. wł.) Od wtorku gości w Leszczyńskim delegacja Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy z zaprzyjaźnionego Żytomierza. Wczoraj radzieccy goście przebywali w Kościanie. W godzinach przedpołudniowych odwiedzili Zakłady Urządzeń Chemicznych „Metalchem” oraz Zakład Swarzędzkich Fabryk Mebli. Interesowali się przebiegiem produkcji i wytwarzanymi w obu zakładach wyrobami. Rozmawiali również przy stanowiskach roboczych z pracownikami. Następnie odbyły się spotkania z aktywnymi zakładowymi. W godzinach popołudniowych delegacja z Żytomierza udała się na cmentarz żołnierzy radzieckich, którzy polegali w walkach o wyzwolenie Ziemi Kościańskiej. Pod pomnikiem złożono wieńce i kwiaty. Delegacji towarzyszył konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Iwan Tkaczenko oraz gospodarze miasta z I sekretarzem KM PZPR Michałem Przystałym i naczelnikiem miasta Andrzejem Szellerem. (ar)

Plebiscyt na najlepszego mistrza-wychowawcę

(Inf. wł.) W kopalniach węgla brunatnego „Konin” i „Adamów” rozstrzygnięto plebiscyt na najlepszego mistrza, nauczyciela i wychowawcę młodzieży, prowadzony przez Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W pierwszym zakładzie wyróżniono 24 osoby nagrodami pieniężnymi, natomiast w KWB „Adamów” spośród 64 pracowników, którzy otrzymali nagrody pieniężne dwóm osobom przyznano także tytuły „Zasłużony mistrz, nauczyciel, wychowawca młodzieży”. Otrzymał je: Stanisław Kutkowski i Józef Kocański.

Oprócz tego dwie osoby otrzymały tytuły „Najlepszy mistrz, nauczyciel, wychowawca młodzieży”, a sześć osób złote, srebrne i brązowe odznaki „Młodzież dla postępu” (les)

Młodzi artyści na estradzie

(Inf. wł.) W II przeglądzie form pracy społecznych ognisk muzycznych i państwowych szkół muzycznych I i II stopnia województwa konińskiego, który odbył się w górniczym domu kultury „Oskard” w Koninie wystąpiło około 240 wykonawców, solo i w zespołach. Reprezentowali oni państwowe szkoły muzyczne w Koninie, Kole i Turku oraz społeczne ogniska muzyczne w Koninie, i jego filie w Turku, Rzgowie, Świnicach Warkich, Sompolnie. W trakcie przeglądu czynna była wystawa prac plastycznych uczniów Liceum Plastycznego w Kole.

Wszyscy młodzi muzycy otrzymali dyplomy uczestnictwa, natomiast dwunastu nauczycieli i uczniów nagrodzono wyróżnieniami. (les)

Obrady WKO w Kaliszu

Ocena kontroli sektora nie uspołecznionego

INFORMACJA WŁASNA

W Kaliszu odbyło się wczoraj posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obrony Poświęcone m.in. ocenie dotychczasowego przebiegu operacji kontrolnej sektora nie uspołecznionego. Obradami kierował wojewoda kaliski płk. dypl. Kazimierz Buczman.

Z informacji przedstawionej przez przewodniczącego Wojewódzkiego Zespołu Koordynującego operację „Sektor”, zastępcę prokuratora wojewódzkiego Jacka Brojerskiego wynika, że działaniami kontrolnymi objęto dotychczas w Kaliszkim 151 placówek handlowych i jednostek gospodarkę nie uspołecznioną. W ponad połowie kontrolowanych jednostek stwierdzono różnego typu nieprawidłowości i uchybienia. W handlu niemal nągninie stwierdzano nieprawidłowe ewidencjonowanie zakupu i sprzedaży towarów, a tym samym заниżanie obrotów i osiąganych dochodów. W zakładach rzemieślniczych natomiast do najczęstszych nieprawidłowości należą rozszerzanie działalności ponad przyznane uprawnienia i zatrudnianie „dzikich” pracowników. W wyniku prowadzonych kontroli m.in. ujawniono 42 przypadki uszczupień podatkowych i na-

leżności skarbowych na ogólną sumę przeszło 6 milionów złotych. Zespoły kontrolne wystąpiły do administracji państwowej z wnioskami o cofnięcie zezwoleń na prowadzoną działalność gospodarczą i handlową wobec 9 osób oraz do zarządów PSS, „Spolem” i GS „Samopomoc Chłopska” o rozwiązanie umów z 8 agentami.

WKO stwierdził, iż dotychczasowy przebieg operacji potwierdza, iż w sektorze nie uspołecznionym występuje wiele zjawisk negatywnych. Operacja będzie nadal kontynuowana a wypracowane w jej trakcie wnioski posłużą m.in. administracji państwowej do podjęcia sukcesywnych działań zmierzających do usunięcia występujących nieprawidłowości.

Kontrolę sektora nie uspołecznionego towarzyszy duże zainteresowanie społeczne. Stąd też w najbliższym czasie w największych zakładach pracy regionu odbędą się spotkania kierownictwa Wojewódzkiego Zespołu Koordynującego operację z załogami robotniczymi.

W kolejnym punkcie obrad WKO zapoznali się ze stanem przygotowań do zbliżających się wyborów do rad narodowych. (msj)

Faworytem W. Mondale

(PAP) Znane już częściowo wyniki głosowania w prawyborach, które odbyły się we wtorek w 5 ostatnich stanach, potwierdzają zwycięstwo Waltera Mondale'a w New Jersey i Zachodniej Wirginii oraz jego głównego rywala Gary'ego Harta w Południowej

Dakocie i Nowym Meksyku. W Kalifornii prognozy komputerowe zapowiadają bardzo twardą i wyrównaną batalię.

Ogólnym faworytem do inwestytury wyborczej jest już Walter Mondale, do którego obozu przechodzą co jakiś czas delegaci na konwencje nie związanej z żadnym z kandydatów do inwestytury.

N. Ceausescu i W. Jaruzelski odwiedzili Zakłady Radiowe im. M. Kasprzaka

Dokończenie ze str. 1

wszystkim bliskich kontaktów między Rumuńską Partią Komunistyczną i Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą.

Rozwijając współpracę we wszystkich dziedzinach Polska i Rumunia uczestniczą aktywnie w konstruktywnym kształtowaniu stosunków międzynarodowych, a przede wszystkim w utrwalaniu podstaw bezpieczeństwa i współpracy na kontynencie europejskim. Ma to szczególne znaczenie obecnie, w czasie największego od dziesięcioleci zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

PRZEMÓWIENIE N. CEAUSESCU

Zabierając głos na spotkaniu z aktywnymi społeczno-gospodarczym i kierownictwem Zakładów im. Kasprzaka, sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydent Socjalistycznej Republiki Rumunii Nicolae Ceausescu powiedział m. in.: Pragnę zwrócić się w imieniu ludzi pracy mojej ojczyzny do was — przedstawieli klasy robotniczej bohaterkiej Warszawy. Pragnę powiedzieć wam: nie jest ważniejsze niż pokój, nie jest ważniejsze niż współpraca i przyjaźń między ludźmi, nie jest ważniejsze niż przyszłość świata.

We współczesnym świecie — podkreślił Nicolae Ceausescu — alternatywą życia, pokoju, pracy może być tylko śmierć, wojna, zniszczenie.

Zatrzymani za działalność antypaństwową

(PAP) Służba Bezpieczeństwa RUSW w Tomaszowie Mazowieckim zatrzymała przed kilkoma dniami 7-osobową grupę, która rozklejała w miejscach publicznych plakaty o wymowie antypaństwowej. W jej skład wchodził czterech uczniowie szkół średnich w Tomaszowie, w wieku 18 — 19 lat oraz trzech pracowników zakładów w tym mieście. Jeden z nich był do starczycelem plakatów i organizatorem całej akcji.

Wobec starszych członków grupy wystąpiono z wnioskiem o ukaranie do Kolegium d.s. Wykroczeń. Natomiast wobec uczniów odstąpiono od

konsekwencji prawnych w tej sprawie. Wyjaśnili oni bowiem, że do tego czynu namówili ich starsi. Jeden z uczniów, otrzymawszy plakaty, nie przystąpił do ich rozklejania. W urzędzie miasta Tomaszowa odbyło się spotkanie, z udziałem przedstawicieli władz miejskich, oświatowych, prokuratury, WUSW w Piotrkowie i RUSW w Tomaszowie oraz rodziców, uczniów i ich samych. Młodzi ludzie, którym zwrócono uwagę na podłoże, skutki i konsekwencje związane z ich czynem wyrazili skruchę oraz zapewnienie, że nie podejmą już tego rodzaju działalności.

Dlatego musimy zrobić wszystko, aby wspólnym działaniem zahamować niebezpieczny bieg wydarzeń międzynarodowych, aby odwrócić widmo zagłady naszej planety, powstrzymać wyścig zbrojeń. Przyszłość należy do socjalizmu, choćby w jego realizacji zdarzały się błędy, potknięcia, pomyłki. Tylko socjalizm potrafi te pomyłki naprawić zgodnie z poczuciem sprawiedliwości społecznej.

Nicolae Ceausescu życzył polskiej klasie robotniczej pomnażania dorobku 40-lecia oraz dobrej, szczęśliwej przyszłości. Na zakończenie spotkania dostojni goście wpisali do księgi pamiątkowej zakładów następujące słowa: Zyczymy wam współpracy coraz aktywniejszej i owocniejszej z braćmi rumuńskimi przedsiębiorcami.

WIZYTA W KPGO „MYSIADŁO”

W godzinach przedpołudniowych Nicolae Ceausescu zwiędził w towarzystwie Henryka Jabłońskiego i ministra spraw zagranicznych — Stefana Olszowskiego Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych „Mysiadło” koło Warszawy.

Rumuńskich gości powitali na terenie gospodarstwa wicepremier Roman Malinowski i minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej Stanisław Zięba. N. Ceausescu spotkał się również z dyrekcją kombinatu.

Zachód nie chce pamiętać o czynie Polaków

Dokończenie ze str. 1

brali się na normandzkim wybrzeżu w rejonie znanym pod ówczesnym kryptonimem „Utah” by oddać hołd poległym. 7 krajów reprezentowanych było na szczeblu gło wy państwa lub rządu: USA, W. Brytania, Kanada, Belgia, Holandia, Norwegia i Luksemburg. Trzy inne — Polska, Grecja i Czechosłowa cja — na szczeblu ministrów. Z Polski — prezes Urzędu d.s. Kombatantów gen. dyw. Mieczysław Grudziń. Obecni byli też ambasadorowie stu kilkudziesięciu krajów akredytowani we Francji. W uroczystości wzięły udział tysiące kombatantów z całego świata.

Prezydent Francji, gospodarz uroczystości, Francois Mitterrand podkreślił w krótkim wystąpieniu, że lądowanie aliantów w Normandii zapoczątkowało wyzwolenie jego kraju spod okupacji. „Przybyli z różnych krajów, zaangażowani na ziemi morzu i w powietrzu w walkę bardzo ciężką i często

śmiertelną, kombatanci zjednoczyli się w imię triumfu wolności. Oddając im wszystkim, poległym i żyjącym, uroczysty hołd Francja wyraża wdzięczność i podkreśla wierność ideałowi, za który walczyli”.

Określone środowiska polityczne starały się przedstawić lądowanie w Normandii jako główny czynnik zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi i zepchnąć w ten sposób w cień decydujący wkład i ofiary żołnierzy radzieckich na froncie wschodnim, a także armii polskich.

7 czerwca w Bayeux odbyła się „uroczyste nabożeństwo w intencji pojednania”, oprawione wspólnie z księżmi i biskupami z RFN. Poza uroczystością międzynarodową na „Utah Beach” odbywały się 6 czerwca we Francji uroczystości narodowe — na cmentarzach wojskowych poszczególnych krajów. Uroczystość na polskim cmentarzu wojskowym w Langannerie-Urville odbyła się w czwartek, 7 czerwca. (PAP)

Siłą — samorządność

Dokończenie ze str. 1

Orderem Sztandaru Pracy II Klasy udekorowany został m.in. Stefan Urbaniak — prezes Zarządu WZSR w Poznaniu. Natomiast Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał m.in. Zbigniew Sulimczyk — prezes Zarządu WZGS w Koninie.

Aktu dekoracji dokonał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, członek Rady Państwa — Kazimierz Barcikowski.

Na otwarciu obrad kongresu spółdzielczości rolniczej „Samopomoc Chłopska” przybyli członkowie kierownictwa PZPR, ZSL, Sejmu, rządu, Rady Krajowej PRON oraz organizacji społeczno-zawodowych, spółdzielczych i młodzieżowych.

Gośćmi kongresu są delegacje zagraniczne organizacji spółdzielczych z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Jugosławii, Rumunii, Węgier i ZSRR.

W sprawozdaniu Rady CZSR jej przewodniczący Franciszek Dąbal podkreślił m.in. iż wypełniając funkcję i zadania statutowe centralnego organu samorządu spółdzielczego, rada za źródło inspiracji do swej pracy miała szerokie kontakty z działaczami organów samorządu gminnych spółdzielni i wojewódzkich związków, władzami politycznymi i państwowymi a także uchwały ostatniego kongresu spółdzielczości rolnej, własne spostrzeżenia i wnioski z bieżącej działalności.

Uczestniczący w obradach członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Zbigniew Messner przekazał delegatom o całej założeń dla polskiego rolnictwa organizacji najlepsze życzenia efektywnego uczestnictwa w przewidywanym kryzysu społeczno-ekonomicznego, w kształtowaniu kierunków rozwoju gospodarki, w aktywizacji szerokiego rzesz członkowskich. (PAP)

Życzenia W. Jaruzelskiego dla K. Morawskiego

(PAP) Gen. armii Wojciech Jaruzelski przesłał życzenia dla prezesa Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego — Kazimierza Morawskiego w związku z przypadającą 6 czerwca 55 rocznicą jego urodzin.

Depesza do R. Rao

(PAP) W związku z przypadającą 6 czerwca 70 rocznicą urodzin sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Indii Rajeshwara Rao — I sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski przesłał jubilatowi depeszę z życzeniami.

Igrzyska na stałe w Grecji?

(PAP) Kończący w środę pobyt w Finlandii premier Papandreu oświadczył na konferencji prasowej, że Grecja gotowa jest podjąć się organizacji na stałe Igrzysk Olimpijskich.

Kolejni kawalerowie Orderu Uśmiechu

INFORMACJA WŁASNA

W przededniu Dnia Dziecka w redakcji „Kurieru Polskiego” zebrała się Kapituła Orderu Uśmiechu. Wybrano trzynastu nowych laureatów. Wśród nich znalazło się także dwóch przedstawicieli Wielkopolski: Marian Trachimowicz, emerytowany nauczyciel, wyróżniony na wniosek uczniów Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej w Ostrowie i Seweryna Walerianczyk, działaczka harcerska od 60 lat.

Przyznanie tegorocznych odznaczeń zwiększyło liczbę kawalerów Orderu Uśmiechu do 282 osób. Zamieszkują oni w 19 krajach świata (poza Polską jest ich 46).

Order dla Katolikosy patriarchy Gruzji

(PAP) Order Przyjaźni Narodów — jeden z najwyższych orderów radzieckich wręczono Katolikosowi — patriarsze Gruzji IIII II. Odznaczenie to przyznano mu za patriotyczną działalność w obronie pokoju i w związku z pięćdziesięcioleciem urodzin

Konferencja sztokholmska

Sprawy uzbrojenia

(PAP) Na posiedzeniu sztokholmskiej konferencji w sprawie środków budowy zaufania, bezpieczeństwa oraz uzbrojenia w Europie wystąpił w imieniu członka delegacji radzieckiej, generał W. Tatarnikow. W przedstawionych w Sztokholmie przez Związek Radziecki konkretnych propozycjach — podkreślił — w sposób organiczny połączone są zakrojone na dużą skalę posunięcia natury politycznej i prawnej z posunięciami o charakterze wojskowo-technicznym. Przyjęcie propozycji o niezasobowaniu jako strona pierwsza broni jądrowej odpowiada żywotnym interesom wszystkich państw, zarówno nuklearnych, jak i nienuklearnych. W praktyce równoznaczne byłoby to z zakazem stosowania broni jądrowej.

W wystąpieniu generał skrytykował militarystyczną doktrynę pierwszego uderzenia, która leży u podstaw polityki wojskowej USA.

Obrady Stowarzyszenia PAX

Udział katolików w życiu kraju

(PAP) 5 czerwca odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Stowarzyszenia PAX. Zebranie prowadził przewodniczący zarządu, wicepremier Zenon Komender.

Podkreślono w dyskusji, że aktywność obywatelska katolików świeckich, wzrastający ich udział w życiu publicznym Polski Ludowej jest procesem doniosłym z punktu widzenia patriotycznego oraz potrzeby rozwoju demokratycznych założeń ustroju socjalistycznego. W toku posiedzenia omówiono także programowe zamierzenia PAX-u w związku z 40-leciem Polski Ludowej.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie duże i większymi przejaśnieniami, przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 18 do 20 stopni minimalna od 10 do 12 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Koninie 15, Lesznie 18, Kaliszu, Pile i Poznaniu 16 stopni C. Ciśnienie wynosiło 745,2 mm czyli 983 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Rodaków rozmowy

Może tak, może nie...

Czy pójść głosować? Może tak, może nie... Jeszcze nie jestem zdecydowany. Czy to zresztą ma jakieś znaczenie?

Zaprezentowana postawa nie jest odosobniona. Tak dziś rozumie niejedyn z rodaków. Na tę postawę składają się doświadczenia z ostatnich lat, podszepty zachodnich rozgłośni, także kapitulankie apele podziemnych struktur byle „Solidarności”. Kapitulankie, albowiem każde nieuczestniczenie oznacza przecież kapitulację. Kto się nie włącza w życie publiczne, ten z góry rezygnuje z wszelkiego wpływu, ten z góry zakłada, że kto inny będzie decydował.

Takie jest przecież życie, że nie znosi ono próżni. Jeśli próżnia się gdzieś pojawia, natychmiast zostaje wypełniona przez to, co znajduje się w najbliższym sąsiedztwie.

Falszywi przyjaciele Polski chętnie by oczywiście widzieli, aby jak najmniej Polaków przyszło głosować w dniu 17 czerwca. Zastanówmy się, jakie byłyby dla nas korzyści z takiego faktu. Dla nas, Polaków mieszkających w Polsce. Otóż takie korzyści można wymienić, ale jedynie w kontekście interesów niepolskich. Mała frekwencja wyborcza to woda na młyn wszystkich czynników nam wrogich. Mogliby wtedy wołać, że „ten rząd nie ma paparcia narodu”, „stabilizacja w Polsce jest fikcją” i tak dalej. Za tym zaś wysunięto by zapewne argumenty, że restrykcje gospodarcze przeciw Polsce należy podtrzymać, albowiem stosunki tam są niestabilizowane, gospodarka więc niepewna.

Odwrotnie zaś — powszechny udział w wyborach da świadectwo światu, że Polska zrobiła duży krok na drodze do stabilizacji i gospodarczego oraz społecznego odrodzenia.

Nie jest więc sprawą błahą indywidualna decyzja Kowalskiego — pójść czy nie pójść głosować. A jego dzisiejsze wahania, jego

„może tak, może nie...” mają znaczenie daleko wybiegające poza sferę osobistych spraw Kowalskiego. Takie wahanie ma znaczenie państwowe. I takież znaczenie będzie miało zatrzymanie się tego myślowego wahadła na „tak”.

W kwestii konkretnych realiów osobowych Kowalski ma też możliwość bezpośredniego wpływu na skład przyszłej rady narodowej. Zakładając najlepsze nawet starania kolegów wyborczych, które ustalały listy kandydatów, przecież nie można wykluczyć tego, że listy te mogłyby być sporządzone jeszcze trafniej. Otóż Kowalski, który w niektórych przypadkach zna kandydatów osobiście i najlepiej wie, który z nich (a mamy przecież po dwa nazwiska na jeden mandat radnego) najlepiej wywiązać się może z obowiązków wynikających z pełnienia publicznej funkcji reprezentanta interesów ludności w radzie, może jeszcze zaznaczyć swój wpływ w samym akcie wyborczym. Nie odwiedzając lokalu wyborczego oczywiście rezygnuje z tego.

Tymczasem nowe rady będą miały pod rządami nowej ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego o wiele większe niż dotąd uprawnienia. Nie będą miały więcej środków, bo przecież żyjemy ciągle w warunkach kryzysu, ale będą miały tym większą odpowiedzialność, aby posiadane środki przeznaczyć na najpilniejsze potrzeby danej społeczności: wsi, gminy, miasta, województwa.

Postawa wyrażająca się wahaniem „może tak, może nie...” w istocie obrazuje obojętność Kowalskiego wobec spraw publicznych. Obojętność zaś nie jest czynnikiem konstruktywnym.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Z domu jestem Paszkowiak.

Sympatyczna starsza pani Wiktoria Sip z Bochum przerywa rozmowę i pilnie śledzi czy obok nazwiska męża zapisuje rodowe, brzmiące tak swojsko wśród Wielkopolan. Kiedy o tym mówię, oburza się; jestem swój! Moi rodzice pochodzili z Poznania. Helena Pretorius z Wupperthalu chciała, aby cała Polska wiedziała, że one, Polki z Republiki Federalnej Niemiec spędzają wakacje w Ośrodku PGR w Błażejewku.

— Jesteście wszyscy tacy miłi, to do organizatorów: przedstawiciel Oddziału Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Poznaniu i Dyrekcji PGR Błażejewko, którym rozjaśnijcie się twarze z zadowolenia. — Zabieramy mnóstwo wrażeń z naszej ojczyzny — mówi Wanda Ulrych z Kolonii.

Pięknie tu było — przytakuje Weronika Wiza z Nadrenii. W przyszłości to może wycieczek i spotkań być nawet mniej. — Mniej? Nigdy! — odzywają się głosy z głębi sali. Chcemy zobaczyć jak najwięcej. — Tak, tak, potwierdza Wiktoria Sip z domu Paszkowiak. Pała pięknie uprawione i tyle słońca w gospodarstwach. W Niemczech opowiemy wszystko co widzieliśmy i co z serc waszych dobrego zazналиśmy.

— Tylko to co dobre — za-

Jak ptaki do gniazd

Powroty

Weronika Wiza, bo po pierwsze, Polska jest naszą matką, a o matce nigdy źle się nie mówi. To co mamy na sercu, to powiemy tutaj — tam nigdy. A w ogóle to lepiej zaśpiewajmy decyduje. I niesie się piosenka „Jak długo w sercach naszych choć kropla polskiej krwi...” Przewodnicząca Kato Pań ze Związku Polaków Zgoda w RFN Wanda Jańczakowa w towarzystwie Krystyny Młyńczykowej i Krystyny Gromkovej z Rady Nauczycielskiej Towarzystwa „Polonia” — Wojciech Owsianowski. — Ilekroć przyjeżdżam, a jestem tu rokrocznie, urzeka mnie dźwięk towarzyski sposób bycia Polaków. Są szarmancy nawet w stosunku do nas, starszych pań — uśmiecha się Wanda Ulrych. Zadbanej, efektownej Wandzie Ulrych daleko do starszej pa-

ni, choć ma doroste córki, ostatnio również zięcia. Nie potrafiłabym spędzić wakacji poza krajem, zwierza się. Mąż dopóki żył też przyjeżdżał, nie próbował ze mnie zrobić Niemki, szanował moje przywiązanie do kraju. I córki wychowałam w tym duchu. Mój dom jest także polski. I dalej piękna polszczyzną opowiada jak uczyła polskie dzieci w Kolonii, sekretarowała w Związku Polaków „Gromada”, do którego garnę się chętnie Polki, że teraz jest sekretarzem koła kobiet w tym związku, zakładają szkołę, mają młodą nauczycielkę.

Weronika Wiza znów intonuje piosenkę. Panowie, których wśród przybyłych jest niewielu domagają się aby przy okazji ze spotkania wspomnieć, że nie same damy przyjeżdżają do Polski.

Jeszcze pamiątkowe, wspólne zdjęcie na pożegnanie i do zobaczenia za rok. Na pewno nie spotkamy — obiecują. Wszak ptaki wracają do gniazd.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Na przykład w Konińskim

Samorządnie czyli po gospodarsku

Najpierw powiedziano mi w Konińskim, żeby jechać do Kramsk. To dobra gmina w działaniu, którego przykładów szukam. A chodzi o uczestnictwo społeczeństwa w rozwiązywaniu najważniejszych spraw swego środowiska. Ale niebawem okazało się, że są lepsze przykłady wiejskiej samorządności: w gminach Golina lub Kleczew. Wybrałam pierwszą.

W Gminnym Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych — będącym nowym partnerem władzy politycznej i administracyjnej — zarówno społeczny prezes tego związku, Antoni Krucki, jak i jedyna etatowa pracownica, Bożena Busse, kandydatka na radną GRN, miały mi wiele do powiedzenia o całej gminie. Że w Ślępczynie zorganizowano Koło Młodych Rolników; że w Łubczu gminny związek pomaga mieszkańcom budować świetlice; że w Kawnicach czekają na wodociąg i że one właśnie były głównym tematem spotkań mieszkańców gminy z kandydatami na radnych. W gminie jest dwadzieścia wsi sołectkich.

Chce skoncentrować uwagę na działaniach jednej tylko wsi, jednego wiejskiego samorządu. Jedziemy więc do Spławia. To od Goliny tylko cztery kilometry, ale na tym krótkim odcinku drogi widać, jak bardzo zmienił się w ciągu ostatnich lat krajobraz konińskiej wsi. Kiedy kilkanaście lat temu prowadzono szeroka akcję wymiany słomianych pokryć dachowych na niepalne, przewidywano, że w tym rejonie strzechy znikną chyba za sto lat. Tyle ich było. Dziś trudno wypatrzeć wśród drzew słomiany dach. W Spławiu jest podobno tylko jeden. Są za to porządne, muryrowane domy. Nowe albo zmodernizowane, rozbudowane, o dużych oknach. Nie ma walących się płotów, a przed domami rozkwitły ogródki — rezultat wieloletnich konkursów KGW. Tylko droga przez wieś wyboista — i tego dnia — pełna kałuż. Położony dawno i o nieodpowiedniej porze roku dywanik już się wykrusza.

W obszernej, czystej kuchni sołtysa i jednocześnie prezesa miejscowego kółka rolniczego — Józefa Bruda, zebrała się grupa ludzi, należących do aktywu wiejskiego. Oprócz gospodarza — kandydata na radnych GRN: rolnik, Wincenty Drzewiecki, przewodnicząca KGW, Krystyna Plocharczyk, jej zastępczyni, Krystyna Szygenda i Bożena Busse. Przede

wszystkim mówią o tym, co już mają, co się stało dobrem wsi, dzięki wspólnemu wysiłkowi mieszkańców.

Więc najpierw zaczęły budować strażnicę. Z garażami, salą taneczną i świetlicą, w której teraz często goszczą członkinie KGW. Obok powstała zlewnia mleka i sklep, żeby po każdy sprawunek nie trzeba było latać do Goliny. Żeby jednak te obiekty mogły stać, musieli przygotować plac, rozebrać stare budynki, wywieźć gruz. Konińmi, bo traktorów jeszcze wtedy nie mieli.

Potem na zebraniu wiejskim zapadła decyzja o budowie wodociągu. Pierwszego wiejskiego w ówczesnym powiecie konińskim. Opatkował się, wykonał wszystkie niezbędne prace, robili wykopy. Każdy właściciel gospodarstwa (a jest ich we wsi ponad stu czterdziestu) musiał wykopnąć trzydzieści metrów rowu na głębokość dwóch metrów, a gdy instalacja już została położona — ten rów zakopać. Uczestniczyli też w budowie kanalizacji burzowej, pomagali w przeprowadzaniu melioracji, żeby nie musieli z wyjeżdżaniem w pole czekać do końca maja.

Zrobili to, co dla wsi najważniejsze. Procentuje inicjatywa, gospodarność, umiejętności organizacyjne. Ale na tym ich potrzeby się nie kończą. Na spotkaniach przedwyborczych mieszkańcy mówili między innymi o konieczności przedłużenia linii wodociągowej do Spławia — Kolonii. To sześć kilometrów instalacji. Deklarują pomoc Samorząd wiejski już wystąpił z takim wnioskiem do naczelnika. Jak jest woda, to i hodować łatwiej. A hodowla teraz spada. Przede wszystkim trzody. Łatwiej tu uchować bydło, bo są laki. Na sto hektarów mają dziewięćdziesiąt sztuk bydła. Samych krów dojnych chyba pięćdziesiąt. Tylko i do tej hodowli można się zniechęcić — powiadają — bo czują się systematycznie krzywdzeni na klasyfikacji mleka. Zlewnia na miejscu, a klasyfikują w Konińskim. Nigdy się jakoś nie zgadza z ich ocenami, a robili już różne próby.

Ludzie mówią, że na wsi trudniej teraz działać, trudniej zmobilizować całą wieś. Może dlatego, że kłopoty gospodarcze ograniczają zakres inicjatyw społecznych, ale może i dlatego, że wieś się starzeje. W Spławiu tak naprawdę młodych gospodarzy jest chyba z dziesięć procent. Młodych ciągnie przemysł w pobliskim Konińskim. Wielu dojeżdża do pracy.

Uważają, że lepiej pracować na państwowej posadzie niż na przykład martwić się o lemiesz, których jakość spadła a ceny wzrosły.

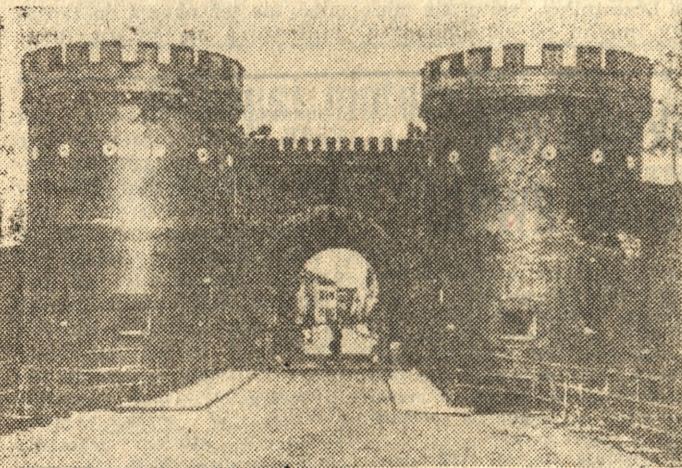
Więc trzeba myśleć i o dojeżdżających. Im przede wszystkim potrzebna jest nowa nawierzchnia na drodze do stacji PKP. Wprawdzie siedem razy dziennie kursuje do Koniń autobus PKS, ale kolejną jest wygodniejszą. Postulat budowy tej drogi wielokrotnie padał na spotkaniach przedwyborczych. O no wym dywaniku na starej też mówili, ale na razie nie ma na to nadziei. Natomiast na pewno będą chodniki, bo wykonanie tego zadania w dużej mierze od nich samych zależy, od ich pracy. Jak są porządne chodniki, to zaraz wieś wygląda bardziej nowocześnie.

Tych znamion nowoczesności jest oczywiście już dużo. Przede wszystkim motoryzacja. Są traktory, samochody — chyba ze trzydzieści. Dla tego miejscowego mechanika samochodowego nie może narzekać na brak pracy w swoim warsztacie. Brakuje natomiast specjalistów dawnych, ale i dzisiaj potrzebnych rzemieślników, jak kowala czy szewca.

Swoje problemy starają się na miarę sił rozwiązywać kołbiety. Organizują kursy życia, pieczenia, racjonalnego żywienia, także wycieczki krajoznawcze. Ponadto starają się podnosić poziom gospodarowania. W konkursie na czystość obór i mleko wysokiej jakości w roku ubiegłym zajęli drugie miejsce w województwie konińskim. Ale mają też kłopoty i pretensje do władz. Że na przykład nie mogą załatwić gazu w butlach, chociaż mają przygotowane kucharki; że nie ma zamrażarek i jak się świniąka zabije, to trudno mięso przechować. Dlaczego nie można załatwić sprawy tak, jak w województwie chełmskim, żeby świnię oddawać do GS-u i stopniowo z masarni odbierać po parę kilogramów mięsa?

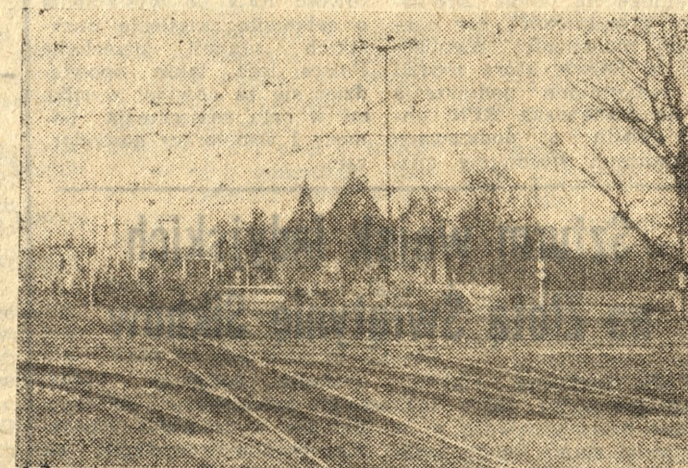
Problemów jest tyle, że na ich roztrząsanie dnia by nie starczyło. Czy zresztą samym gadaniem coś się załatwi? Czasem nawet dużo, ale przede wszystkim trzeba sobie samym radzić. Mieszkańcy gminy Golina mają w tym duże doświadczenie, dlatego ich samorząd chce być pełnoprawnym partnerem władz gminnych w rozstrzygnięciu wszystkich spraw, dotyczących wsi i rolnictwa; chce, by ich inicjatywy były dostrzegane i wspomagane. I tak tam jest, co nacalnie mogłam sprawdzić w Spławiu.

ZOFIA DOHNKE



Poznań

dawniej i dzisiaj



Zbigniew Zakrzewski tak pisze w swych „Przechadzkiach po Poznaniu lat międzywojennych” o rejonie miasta, uwidocznionym na dzisiaj publikowanych tu zdjęciach: „Przy zbiegu ulic Warszawskiej i Podwale stała Brama Warszawska, relikw pruskich fortyfikacji, rozebrany w roku 1924”. Stała zatem to monstrum, które (w przybliżeniu) zajmuje obecnie rozjazd torów tramwajowych, między Śródka a Komandorią, jak powszechnie zwano teren wokół kościoła św. Jana Jerolimskiego na Malcu. Obie te nazwy wywodzą się stąd, że była to niegdyś siedziba, czyli komandoria Zakonu Kawalerów Maltańskich, którym przewodzili kolejni komandorzy. A maltańscy dlatego, gdyż na wyspie Malta, zwanym Malcie, znajdowała się — jak by to dzisiaj określono — centrala tego zakonu rycerskiego, utworzonego podczas Wojen Krzyżowych dla zdobycia Jerozolimy.

Za kaciółkiem, który widać na drugim ze zdjęć przy ul. św. Michała biegła „magistrała” kolejo-

wa, czyli torowisko kolejki wąskotorowej, łączącej Poznań ze Środą i Zaniemięsem. Zamierzchnia to historia, bo prawie sprzed pół wieku...

W okresie, gdy dostępu do Poznania od wschodu broniła owa groźna brama, nie było jeszcze Osiedla Warszawskiego, a jak wspomina prof. T. Zakrzewski, założyła tam coś w rodzaju ogródkowego dziełca w 1917 roku znana działaczka i pedagog Aniela Tułodziecka. Prześwił w bramie na zdjęciu z widocznymi w głębi domkami wskazuje na to, że zdjęcie w początku XX wieku było wykonane raczej w kierunku Śródki, a więc z przeciwległej strony, niż fotografia, zrobiona przez naszego fotoreportera współczesnie. (zk)

Reprodukcja z albumu Magdaleny Warkoczewskiej „Dawny Poznań” i współczesne zdjęcia — R. Świątkowski.

W Poznaniu powołano Kolegium Kuratora

W sprawach oświaty decyduje społeczeństwo

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj powołano w Poznaniu Kolegium Kuratora Oświaty i Wychowania. W jego skład weszli pracownicy oświaty oraz instytucji współpracujących z oświatą, członkowie PRON oraz ludzie nieprofesjonalnie związani z oświatą lecz będący jej przyjacielami, a także dziennikarze. Wśród członków kolegium są m.in.: przewodniczący RW PRON — Augustyn Kogut, prezes Zarządu Okręgu ZNP — Edward Szafranek, dyrektor Teatru Polskiego — Tadeusz Peksa.

Kolegium, jak powiedział kurator — Ireneusz Król, ma pełnić rolę senatu oświatowego województwa, zbiorowej mądrości w rozwiązywaniu i kierowaniu oświatą. Oczekuje się, że kolegium będzie ciałem doradczym, inspirującym, konsultującym i opiniotwórczym wszystkich administracyjnych poczyniań związanych z oświatą, z tym, że nie będzie zastępować administracji. Spojrzenie z zewnątrz pozwo-

li obiektywnie ocenić działania na rzecz oświaty tak w zakresie dydaktyki wychowania, opiekuństwa jak i bazy.

W czasie pierwszego roboczego posiedzenia członkowie kolegium spotkali się z przedstawicielami Wojewódzkiej Rady PRON. Głównym tematem rozmów było skonkretyzowanie form niestenia pomocy szkole. Augustyn Kogut przypomniał główne treści apelu, który Krajowa Rada PRON skierowała do społeczeństwa.

Powołano Wojewódzki Społeczny Komitet Pomocy Oświacie, którego przewodniczącym został wiceprzewodniczący RW PRON — Maciej Olejniczak.

Wicekurator oświaty i wychowania Zygmunt Sobczyński przedstawił stan i potrzeby poznańskiej oświaty w zakresie bazy.

W pierwszych obradach Kolegium Kuratora Oświaty i Wychowania uczestniczyli m.in. sekretarz KW PZPR — Grzegorz Romanowski i wojewoda poznański — Marian Król. (bg)

(PAP) W związku ze zbliżającym się dniem wyborów do rad narodowych wzrasta liczba różnego rodzaju pytań napływających do komisji wyborczych i redakcji dzienników, dotyczących zasad udziału w wyborach, głosowania itp. Dziennikarz PAP zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie tych spraw do Macieja Granieckiego — głównego specjalisty w Biurze Rad Narodowych Kancelarii Rady Państwa.

— Jak głosują osoby wyjeżdżające poza miejsca stałego zamieszkania?

— Wybory do rad narodowych są z natury rzeczy wyborami o charakterze lokalnym. Wyłaniamy w nich miejscowe, gminne, dzielnicowe i wojewódzkie rady narodowe, będące reprezentacjami samorządowymi ludności i terenowymi organami władzy państwowej na danym terenie. Dlatego też ordynacja stanowi, że w głosowaniu mogą brać udział w zasadzie tylko stałe mieszkańcy miejscowości położonych na terenie działania rady, która będzie wybierana oraz wyjątkowo osoby zameldowane na dłuższy pobyt czasowy. Nazwiska stałych mieszkańców danego obwodu głosowania znajdują się w spisach wyborców i na tej podstawie będą oni dopuszczeni do głosowania. Natomiast osoby, które będą chciały głosować w miejscu swego pobytu czasowego, powinny nie później niż na 7 dni przed wyborami udać się do urzędu administracji właściwego dla miejsca pobytu czasowego i pobrać tam zaświadczenie o prawie do głosowania na tym terenie. Urząd ten już sam spowoduje, żeby wyborcy skreślono ze spisu w miejscu stałego zamieszkania. W ostatnim tygodniu przed wyborami zaświadczenia nie będą wydawane.

Jeśli więc ktoś wyjeżdża np. na wczasy przed 10 brn. może po przybyciu na miejsce pobrać zaświadczenie i tam głosować. Natomiast osoby, które zmieniają czasowo miejsce pobytu po tej dacie i będą

Wyborcze ABC

Jak głosujemy na wczasach oraz gdy zębimy dowód osobisty

Wyborca taki, jak również osoba nie ujęta w spisie, ale posiadająca zaświadczenie o prawie do głosowania ze względu na zameldowanie w danej miejscowości na pobyt czasowy, zostanie przez komisję wpisany do wykazu wyborców i następnie dopuszczony do głosowania. Zaświadczenie komisja zatrzyma i dołączy do protokołu głosowania.

— A jeśli wyborca nie będzie posiadał w dniu wyborów dokumentu, który komisja mogłaby uznać za wystarczający dla stwierdzenia tożsamości?

— Jeśli komuś się to zdarzy, np. z powodu zagubienia lub innego wypadku losowego, a jest ujęty w spisie wyborców, to może się on powołać na świadectwo dwóch wiarygodnych osób, znanych komisji. Komisja wyborcza może na tej podstawie ustalić tożsamość wyborcy i dopuścić go do głosowania.

— Czy można głosować za kogoś?

— Nie, zgodnie z ordynacją głosować można tylko osobiście. Jedynym wyjątkiem od tej zasady są osoby ulomne, które mogą skorzystać przy głosowaniu z pomocy innych osób, przybyć jednak do lokalu wyborczego muszą osobiście.

— Jak głosujemy?

— Po otrzymaniu karty do głosowania wyborca może udać się do pomieszczenia za zasłoną, zapoznać się z treścią kart do głosowania i dokonać wyboru. Jeśli wyborca dokona skreśleń, to głosy otrzymają kandydaci nie skreśleni w liczbie równej ilości mandatów przypadających na dany okręg. W przypadku kart do głosowania do

Wyborca taki, jak również osoba nie ujęta w spisie, ale posiadająca zaświadczenie o prawie do głosowania ze względu na zameldowanie w danej miejscowości na pobyt czasowy, zostanie przez komisję wpisany do wykazu wyborców i następnie dopuszczony do głosowania. Zaświadczenie komisja zatrzyma i dołączy do protokołu głosowania.

— A jeśli wyborca nie będzie posiadał w dniu wyborów dokumentu, który komisja mogłaby uznać za wystarczający dla stwierdzenia tożsamości?

— Jeśli komuś się to zdarzy, np. z powodu zagubienia lub innego wypadku losowego, a jest ujęty w spisie wyborców, to może się on powołać na świadectwo dwóch wiarygodnych osób, znanych komisji. Komisja wyborcza może na tej podstawie ustalić tożsamość wyborcy i dopuścić go do głosowania.

— Czy można głosować za kogoś?

— Nie, zgodnie z ordynacją głosować można tylko osobiście. Jedynym wyjątkiem od tej zasady są osoby ulomne, które mogą skorzystać przy głosowaniu z pomocy innych osób, przybyć jednak do lokalu wyborczego muszą osobiście.

— Jak głosujemy?

— Po otrzymaniu karty do głosowania wyborca może udać się do pomieszczenia za zasłoną, zapoznać się z treścią kart do głosowania i dokonać wyboru. Jeśli wyborca dokona skreśleń, to głosy otrzymają kandydaci nie skreśleni w liczbie równej ilości mandatów przypadających na dany okręg. W przypadku kart do głosowania do

rad stopnia podstawowego i tzw. list okręgowych do WRN jeśli skreślone zostanie nazwisko kandydata znajdującego się np. pod pozycją nr 1 w obrębie danego mandatu, to głos otrzyma kandydat znajdujący się pod pozycją nr 2. Jeśli natomiast wyborca skreśli drugiego kandydata lub nie skreśli żadnego, to jego głos otrzyma kandydat umieszczony jako pierwszy. W przypadku listy wojewódzkiej do WRN można skreślać dowolną liczbę kandydatów, głosy otrzymają ci, którzy nie zostaną skreśleni. Jeśli wyborca skreśli mniejszą liczbę kandydatów niż jest mandatów do zdobycia z tej listy, głosy otrzymują kandydaci umieszczeni kolejno na pierwszych pozycjach listy. Jeśli wyborca nie dokona skreśleń to wówczas: na kartach do głosowania w wydzielonych mandatami jego głos otrzymają kandydaci umieszczeni pod pozycją 1 w obrębie danego mandatu; z listy wojewódzkiej zaś kandydaci umieszczeni na pierwszych pozycjach, w liczbie równej liczbie mandatów z tej listy. Przypomnijmy wszakże, że wyborcy mają pełną możliwość wyboru, gdyż na wszystkich listach umieszczonych jest o 100 procent więcej kandydatów niż mandatów w każdym okręgu wyborczym, czy z listy wojewódzkiej.

— Kiedy głos jest ważny, a kiedy nieważny?

— Nieważne są karty do głosowania inne niż urzędowo ustalone bądź nie opatrzone pieczęcią właściwej komisji wyborczej. Nieważne są także karty całkowicie przedarte na dwie lub więcej części, albo całkowicie przekreślone. Ilość skreśleń nie wpływa na ważność karty do głosowania, nie mają też znaczenia prawne wszelkie dopiski czy uwagi poczynione na kartach do głosowania. Wszystkie te sprawy reguluje szczegółowo ordynacja wyborcza.

— Kiedy głos jest ważny, a kiedy nieważny?

— Nieważne są karty do głosowania inne niż urzędowo ustalone bądź nie opatrzone pieczęcią właściwej komisji wyborczej. Nieważne są także karty całkowicie przedarte na dwie lub więcej części, albo całkowicie przekreślone. Ilość skreśleń nie wpływa na ważność karty do głosowania, nie mają też znaczenia prawne wszelkie dopiski czy uwagi poczynione na kartach do głosowania. Wszystkie te sprawy reguluje szczegółowo ordynacja wyborcza.

— Kiedy głos jest ważny, a kiedy nieważny?

— Nieważne są karty do głosowania inne niż urzędowo ustalone bądź nie opatrzone pieczęcią właściwej komisji wyborczej. Nieważne są także karty całkowicie przedarte na dwie lub więcej części, albo całkowicie przekreślone. Ilość skreśleń nie wpływa na ważność karty do głosowania, nie mają też znaczenia prawne wszelkie dopiski czy uwagi poczynione na kartach do głosowania. Wszystkie te sprawy reguluje szczegółowo ordynacja wyborcza.

Rozmawiał
KRZYSZTOF SOBCZAK

Poglądy księdza J. Popiełuszki są jego prywatnymi opiniami

(PAP) Ośrodki propagandowe na Zachodzie kolportują poglądy ks. Jerzego Popiełuszki z parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, określając je jako wezwanie do bojkotu wyborów do rad narodowych. Równocześnie przedstawiają poglądy księdza Popiełuszki jako opinie polskiego Episkopatu. W związku z tym dziennikarz PAP zwrócił się do międzynarodowych przedstawicieli Sekretariatu Episkopatu Polski o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Przedstawiciele Sekretariatu Episkopatu oświadczyli dziennikarzowi PAP, iż władze kościelne są bardzo dotknięte tym, iż opinie ks. Popiełuszki, który jest tylko jednym z 26 tys. księży w naszym kraju, przenosi się jako stanowisko Kościoła. Inna sprawa, że wolno mu, jako jednemu z 26 tys. księży wypowiadać prywatne opinie, lecz nie można

ich odczytywać jako wyrażania opinii Episkopatu.

Sekretariat Episkopatu oświadcza więc, że opinie wygłaszane przez ks. Popiełuszkę wyrażają tylko jego własne poglądy.

Jednocześnie przedstawiciel Sekretariatu Episkopatu Polski podkreślił, iż pragnąc wyrazić stanowisko Episkopatu w aktualnych sprawach kraju posłużyć się najlepiej można stwierdzeniem zawartym w komunikacie z ostatniego posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu: „Komisja Wspólna omówiła, jak na każdym swym posiedzeniu, sytuację społeczną kraju oraz wynikające z niej wnioski dla stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Szczególną uwagę poświęcono potrzebie i możliwościom aktywnego udziału społeczeństwa w sprawach publicznych dla dobra narodu”.

SPD popiera

H. D. Genscher odwiedzi Polskę?

(PAP) Nawiazując do spekulacji na temat wizyty w Warszawie federalnego ministra spraw zagranicznych — Genschera, członek frakcji parlamentarnej SPD w Bundestagu — Walter Polkehn oświadczył we wtorek w Bonn, iż socjaldemokraci udziela jej swego poparcia, choć uważają ją i tak za mocno spóźnioną.

Komentując niedawne wypowiedzi członków rządu federalnego na temat „problemów granicznych”, czy rzekomej mniejszości niemieckiej w Polsce, które zrodziły uzasadnione podejrzenia co do stanowiska RFN wobec układu o podstawach normalizacji stosunków między

Republiką Federalną i Polską, polityk SPD stwierdził, że wizyta Genschera w Warszawie musi być czymś więcej niż tylko zamiarem po wiedzenia „dzień dobry stolicy PRL”.

Federalny minister spraw zagranicznych powinien nie tylko potwierdzić wielkość literze i duchowi wkładu o podstawach normalizacji stosunków z grudnia 1970 roku i zadeklarować gotowość RFN do wystąpienia o całkowite zniesienie wszystkich sankcji przeciwko Polsce, lecz także opowiedzieć się za nowymi wysiłkami w celu rozszerzenia pomocy i współpracy gospodarczej.

Szturm wojsk indyjskich na Złotą Świątynię Sikhów

(PAP) Specjalne oddziały armii indyjskiej, która faktycznie przejęła władzę w indyjskim stanie Pendżab, dojechały w środę, we wczesnych godzinach rannych, do Złotej Świątyni w mieście Amritsar.

W świątyni, uważanej za główne miejsce kultu religijnego Sikhów, a jednocześnie centrum sikhjskiego oporu, ukrywali się ekstremiści sikhjscy, inspiratorzy dłu gotwałych krwawych zajęć w stanie Pendżab. W minionych dniach zabarykadowali osobno ostrzeżeni nie-

ustannie żołnierzy indyjskich, odmawiając poddania się. Po wygaśnięciu ultimatum wojsko przystąpiło do akcji.

Harchand Singh Longowal przywódca opozycyjnej partii sikhjskiej Akali Dal, oskarżanej przez władze o wzniesienie niepokoju społecznego, który ukrywał się również w świątyni w Amritsarze, poddał się po wkroczeniu żołnierzy.

Napływają informacje o trwających nadal walkach wewnątrz zabudowań świątyni.

Wręczenie medali zasłużonym dla książki

INFORMACJA WŁASNA

Jan Konstanty Zupański, wybitny patriota, wydawca i księgarz dzięki staraniom Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego stał się patronem medalu. Począwszy od tego roku z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, wręczane się go będzie wielkopolskim wydawcom, drukarzom, księgarzom i bibliotekarzom za wybitne osiągnięcia zawodowe.

Pierwsze wręczenie medalu im. Jana Konstantego Zupańskiego „Zasłużonemu dla książki” odbyło się wczoraj w Sali Odrodzenia Ratusza Poznańskiego. Otrzymał je: Czesław Ożarzewski — jeden z nestorów poznańskich wydawców, od 1947 roku związany z ruchem wydawniczym; Antoni Wawrzyniak — wielo-

letni drukarz, który 63 lata przepracował w tym zawodzie i nadal jest czynny zawodowo; Jerzy Mądrala — dyrektor handlowy Domu Książki w Poznaniu od 1957 roku związany z księgarstwem i Zofia Wiczyńska — pionier bibliotekarstwa po II wojnie światowej organizator i kierownik Powiatowej Biblioteki Publicznej w Poznaniu, była długoletnia dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

W obecności władz polityczno-administracyjnych miasta Poznania oraz zgromadzonych gości medale wręczył prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego Stanisław Słopiński.

Uroczystość zakończył koncert muzyki polskiej w wykonaniu artystów scen poznańskich. (piw)

Dokończenie ze str. 1

kiej Brytanii, Szwecji, Włoch. Po 9 latach przerwy przybędą do Poznania producenci chińscy. Obecne będą również firmy USA.

Tegoroczna ekspozycja zaprezentowana zostanie na powierzchni 122 000 m. kw., z czego 77 000 m. kw. zajmą wystawcy polscy, których przybywa do Poznania 1 750. Ogólnie rozmiary targów będą większe od ubiegłorocznych — we wszystkich określających je parametrach — o około 10 procent. Liczniejszy udział wystawców zagranicznych, a zwłaszcza z krajów kapitalistycznych jest dowodem, iż obserwują one stabilizację naszej gospodarki i patrzą ponownie wśród producentów polskich ważnych partnerów w wymianie towarowej.

Gdy chodzi o ofertę polską, to ekspozycja będzie również „Bu-

Największe ekspozycje przygotowują kraje RWPG

pozyje w dziedzinie eksportu maszyn, materiałów i usług budowlanych oraz osiągnięcia rodzimej myśli technicznej. Wśród eksponatów dominować będą urządzenia techniczne. Na przykład hutnictwo i przemysł maszynowy zaferują maszyny budowlane i drogowe, łożyska, narzędzia, obrabiarki, systemy komputerowe, maszyny i urządzenia elektryczne, kompletne obiekty przemysłowe, samoloty, szybowce, silniki wysokoprężne, wózki Melex i szereg innych wyrobów. Interesująca będzie również oferta przemysłu komputerowego oraz ekspozycja możliwości eksportowych producentów maszyn i urządzeń górniczych a wśród nich znajdują się zmechanizowane obudowy ścian osłonowych dla różnych pokładów i warunków geologicznych. Swoje możliwości przedstawi również „Bu-

Chemicy z 37 krajów na sympozjum IUPAC

Dokończenie ze str. 1

— poznańskiego profesora: Macieja Wiewiórowskiego, miała na względzie przede wszystkim doświadczenia poznańskiego ośrodka w organizowaniu zjazdów naukowych związanych z tą dziedziną nauki. Poznań zorganizował ich dotąd osiem. Żaden jednak nie miał tak szerokiego międzynarodowego zasięgu, jak sympozjum IUPAC. Luminarze światowej nauki zaprezentują 14 wykładów plenarnych, 90 wykładów sekcyjnych i 500 naukowych doniesień. W sumie złożą się one na obraz gwałtownie rozwijającej się i stwarzającej nauce i praktyce coraz większe możliwości — chemii produktyw naturalnych. Zaprezentują dokonania najnowsze, najistotniejsze dla dalszego postępu. Uwaga uczestników skupi się między innymi na zagadnieniach

biotechnologii na badaniach nad strukturą cząsteczki DNA, która determinuje wszystkie właściwości materii żywej, na inżynierii genetycznej...

W Poznaniu trwają przygotowania do sympozjum, nad którym protektorat objął przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński. Komitet organizacyjny kierowany przez prof. Macieja Wiewiórowskiego, a wspomaganą przez komitet honorowy, skupiający przedstawicieli świata nauki, ministerstw zainteresowanych tematyką zjazdu (przemysł, rolnictwo, służba zdrowia), gospodarzy terenu, dokłada wszelkich starań, aby poznańskie obrady sympozjum IUPAC przebiegały nie tylko owocnie, ale sprawnie organizacyjnie, aby stały się nie tylko areną przedstawiania naukowych osiągnięć, ale też okazją do zaprezentowania się światu. (len)

większych wystawców jest ZSRR. Jak poinformował wczoraj w czasie spotkania w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu przedstawiciel Izby Handlowo-Przemysłowej ZSRR Walerij Żukow wystawcy radzieccy zaprezentują na powierzchni 4 000 m kw. ponad tysiąc eksponatów, z których 10 procent to wyroby będące wynikiem współpracy produkcyjnej w ramach RWPG. W czasie spotkania, w którym uczestniczył sekretarz KW Grzegorz Romanowski, poinformowano również, iż w tym roku swe możliwości eksportowe zaprezentuje Turcja. SRR, której ekspozycja oprócz elementów folkloru zawierać będzie konkretną ofertę gospodarczą. Dla zwiedzających przygotowano w pawilonie radzieckim interesujące filmy oraz liczne wydawnictwa informacyjne. (map)

Tradycyjnie jednym z naj-

MUSI BYĆ ZIELONO

Dokończenie ze str. 1
mochody. W zauważonych przypadkach — jak za balagan — stosowane będą mandaty. Nie jest to środek chętnie stosowany przez Urząd Miejski, ale — jak się okazało — dotychczasowe apele w tym zakresie — również za pośrednictwem „Głosu” — nie przyniosły skutku. Trzeba więc sięgnąć po bardziej radykalne środki.

— Kiedyś w pielęgnowaniu parków i skwerów pomagali uczniowie. Z różnymi rezultatami, choć byli tacy, którzy solidnie wywiązywali się z patronatów.

— Ta forma pomocy nadal istnieje, lecz w zmniejszonym zakresie. Obecnie odnawiamy współpracę ze szkołami i liczymy, że dzięki niej zyskamy wielu młodych sprzymierzeńców ochrony zieleni.

— Szkoda, że tak późno. Rok szkolny dobiega końca, a podczas wakacji letnich współdziałania z uczniami oczekiwać nie można. Szkoda też, że Wydział Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego nie zajmuje się problemami zieleni.

— Wkrótce to się zmieni,

gdyż — zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z kwietnia bieżącego roku — powstanie wydział, któremu powierzy się między innymi sprawy zieleni.

— Podczas wspomnianej dyskusji prezydent Poznania — Andrzej Wituski zobowiązał się do powołania w Miejskim Biurze Planowania Przemysłowego architekta zieleni, a nieco później — rady konsultacyjnej do spraw zieleni...

— Architekta zieleni szukaliśmy przez ogłoszenia prasowe. Zgłoszone kandydatury nie odpowiadały naszym wymaganiom. Wobec tego w najbliższym czasie ogłosimy konkurs, spodziewamy się, że tą drogą obsadzimy to stanowisko. Wspomniana rada powołana zostanie w czerwcu. Natomiast mamy gotową koncepcję rekonstrukcji zieleni w czterech rejonach śródmieścia. Są to: otoczenie Teatru Polskiego, place Wolności i Młodej Gwardii oraz ulica Czerwonej Armii (od Lampego do Rafałczaka). Opracował je inżynier Bernard Lisiak, a profesor Aleksander Łukasiewicz wykonał projekt zagospodarowania zielenią tych miejsc.

Jest to wartościowe opracowanie, gdyż uwzględnia gatunki drzew i krzewów najbardziej odporne na skażone powietrze w tej części miasta, a nado wskazuje w jaki sposób poprawić w tych miejscach warunki glebowe. Jesienią zapoczątkowane będą prace przed Teatrem Polskim, gdzie przybędą między innymi platany, a od strony parkingu wyższe krzewy, natomiast obrzeże placu Młodej Gwardii obsadzone będzie żywoplotem lub otoczone niskim ogrodzeniem.

— By jednak Poznań znów stał się zielony, nie tylko te, ale wszystkie tereny powinny odzyskać swoje dawne walory zielonicy.

— Dla podniesienia estetyki niektórych zieleńców przewidujemy wprowadzenie formy ajencyjnej dla utrzymania na nich stałego porządku. W pierwszej kolejności tym systemem objęte zostaną: Stary Rynek, plac Wolności i rondo Kopernika. W kosztach partycypować mają Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej oraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni. Jeśli ta forma zda egzamin, rozszerzymy ją.

Rozmawiała
ANNA SIEKERSKA



Piątek 8 VI

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — Hodowla zwierząt, sem. 4;
- 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 4;
- 9.00 — Geografia, kl. 5;
- 9.30 — Film dla 2 zmiany „Z kronik Barchesteru” (7) — serial prod. ang.;
- 11.00 — Praca — technika, kl. 3 — Mój album;
- 11.55 — Wiedza obywatelska, kl. 7;
- 12.25 — Transmisja z uroczystości pożegnania delegacji partyjno-państwowej Socjalistycznej Republiki Rumunii pod przewodnictwem sekretarza generalnego RPK prezydenta SRR — Nicolae Ceausescu;
- 15.05 — „W szkole i w domu”;
- 15.25 — NURT — problemy edukacji polonistycznej;
- 16.00 — „Telekino”;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — „Piątek z Pankracym”;
- 17.05 — XX Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — festyn dziecięcy;
- 18.00 — Transmisja centralnych uroczystości z okazji Święta Ludowego;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Lewica na Zachodzie” — pr. publ.;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Monitor rządowy;
- 20.30 — „Z kronik Barchesteru” (7 — ostatni) serial prod. ang.;
- 21.20 — „Zawsze do 21-ej”;
- 21.50 — Studio Sport;
- 22.10 — DT — Komentarze;
- 22.40 — „O skutecznym rad sposobie” — pr. publ.;
- 23.20 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 16.00 — Studio Sport — Międzynarodowe zawody jeździeckie CSIO — Sopot;
- 17.00 — DT — Wiadomości — telefon „Dwójki”;
- 17.10 — „Ludzie i ich pasje”;
- 17.30 — „Patent”;
- 18.00 — „Debiuty”;
- 18.30 — Teleskop;
- 19.00 — „Skojarzenia”;
- 19.20 — Przeboje „Dwójki”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Za kierownicą”;
- 20.15 — „Spektrum” (10);
- 20.45 — „U Alojza”;
- 21.15 — DT — Wiadomości — telefon „Dwójki”;
- 21.30 — Spotkanie w teatrze z Andrzejem Żurowskim — Stanisław Ignacy Witkiewicz „Pragmatycy”.

Sobota 9 VI

PROGRAM I

- 7.00 — TTR — Język polski, sem. 4 — Motywy romantyczne w literaturze epoki Młodej Polski;
- 7.30 — TTR — Matematyka, sem. 4 — Powtórzenie materiału;
- 8.00 — Rolniczy magazyn techniczny;
- 8.30 — „Tydzień na dziatek”;
- 8.55 — Program dnia;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Sobótka” oraz film produkcji hiszpańskiej „Niebieskie lato” — „Uśmiech tęczy”;
- 10.30 — Historia dramatu polskiego — Jarosław Iwaszkiewicz „Lato w Nohant” reż. — Olga Lipińska;
- 12.10 — „Hobby” — spotkanie z Franciszkiem Starowieyskim;
- 12.40 — „Z Polski rodem” magazyn polonijny;
- 13.10 — Telewizyjny koncert życzeń;
- 13.40 — „Nieraz na ludowo” — program publicystyki kulturalnej;
- 14.00 — „Zielone otoki” —

wojskowy film dokumentalny;

- 14.30 — „Podróże bez biletu” — „Pakistan” — „Królewska rzeka” — filmy dokumentalne prod. francuskiej;
- 14.55 — Telewizyjna lista przebojów;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.25 — „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących;
- 15.45 — „Polskie drogi” (11-ostatni) — „W obronie własnej” serial produkcji TP reż. — Janusz Morgenstern wyst.: Karol Strasburger, Kazimierz Kaczor i in.;
- 17.30 — Losowanie Dużego Lotka (zakłady specjalne);
- 17.45 — Studio Sport — Międzynarodowe zawody jeździeckie CSIO — Sopot;
- 18.20 — Pegaz;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Z kamerą wśród zwierząt” — nowa ekspozycja;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — XX Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze „Samowary, samowary” — koncert laureatów;
- 21.00 — Program public.;
- 21.30 — XX Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — „Wszyscy śpiewamy”;
- 22.30 — Na żywo;
- 23.05 — Studio Sport;
- 23.30 — Kino nocne „Policjanci” dramat produkcji USA;

PROGRAM II

- 10.30 — NURT — Cywilizacja współczesna — Człowiek jednowymiarowy;
- 11.00 — NURT — Dydaktyka matematyki — Lektura tekstu matematycznego na przykładzie zadań;
- 11.30 — NURT — Problemy edukacji polonistycznej — Skrótkowce w języku polskim;

SOBOTA W „DWÓJCE”

„To i owo o filmie”

- 12.00 — DT — Wiadomości;
- 12.10 — Zespół „Dom” przedstawia — „5 — 10 — 15”;
- 13.40 — „Gorąca linia” — ekspres reporterów;
- 14.10 — „Wideoteka”;
- 14.40 — „Inżynierska odyseja” (13) — „Spotkanie” serial TV CSRS;
- 15.40 — Muzyka trzech pokoleń;
- 16.00 — „To i owo o filmie”;
- 16.15 — „Zbliżenia” — rep. z planów filmowych;
- 16.40 — „Od Harolda Lloyda do Woody’ego Allena”;
- 16.50 — Spotkanie z filmem animowanym;
- 17.15 — „Nasi goście opowiadają” — początki polskiego kina;
- 17.30 — „Reportaż z Ameryki Południowej” (6) — Araukania;
- 18.00 — Jutro turniej. Nysa — Ostróda, dziś prezentacja miast;
- 18.30 — Spotkania z kulturą;
- 19.00 — „Bogowie czterech stron świata” — „Współczesny hinduizm”;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „To i owo o filmie” — czyli późnoszkolny Bony i kapelusze pana Anatola;
- 20.30 — „Zbliżenia” — „Portret” — Janusza Gajosa;
- 20.55 — „To i owo o filmie” — czyli sensacje i skandale światowego kina;
- 21.10 — „Od Harolda Lloyda do Woody’ego Allena”;
- 21.30 — „Tydzień w polityce”;
- 21.40 — Kino dorosłych „Dom pod czerwonym latarnią” film fabularny produkcji węgierskiej;
- 23.20 — SOS — progr. publicystyczny;

Niedziela 10 VI

PROGRAM I

- 6.00 — TTR — Język polski, sem. 4 — Motywy roman-

tyczne w literaturze epoki Młodej Polski;

- 6.30 — TTR — Matematyka, sem. 4 — Powtórzenie materiału;
- 7.00 — „W naszej rodzinie” — Wszelchnia rodziny wiejskiej;
- 7.45 — „Po gospodarsku”;
- 8.15 — Program dnia;
- 8.20 — „Tydzień” magazyn rolniczy;
- 9.00 — „Teleranek” oraz film produkcji CSRS „Lato z Kasią” — „Wielka intryga”;
- 10.20 — Antena;
- 10.40 — Estrada folkloru — „Jak żurawie...”;
- 11.00 — „Argentyna — inne spojrzenie” — serial produkcji TV hiszpańskiej;
- 12.00 — „Siedem anten”;
- 13.00 — Telewizyjny koncert życzeń;
- 13.55 — Telewizyjny teatr dla dzieci — Wanda Chotomska — „Wars i Sawa”;
- 14.25 — „Śladami naszych czasów”;
- 15.00 — DT — Wiadomości;
- 15.25 — Program dokumentalny o Macieju Rataju;
- 16.25 — „Mam tu swój dom” — dramat obyczajowy produkcji polskiej reż.: — Julian Dziedziński, wyst.: Zofia Rysiówna, Janusz Strachocki i in.;
- 17.50 — Reportaż filmowy;
- 18.15 — Studio Sport;
- 19.00 — Wieczorynka;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — XX Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — Koncert przyjaźni;
- 21.00 — Program publicystyczny;
- 21.30 — XX Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — Koncert jubileuszowy;
- 22.35 — Spotowa niedziela;
- 23.05 — Przegląd międzynarodowy.

PROGRAM II

- 9.30 — „Czas reformy”;
- 10.30 — „Peryskop” program wojskowy;

NIEDZIELA W „DWÓJCE”

- 11.00 — DT — Wiadomości;
- 11.10 — „Aerobic”;
- 11.25 — Gra zespołu kameralistów Karola Teutschą — program muzyczny;
- 11.55 — Pół godziny dla zdrowia;
- 12.25 — Turniej: Nysa — Ostróda;
- 13.10 — „Retrospekcje muzyczne” — program baletowy;
- 13.30 — Trybuna przedwyborcza;
- 14.00 — Klub domatorów — program Halszki Wasilewskiej;
- 14.25 — Turniej: Nysa — Ostróda;
- 15.25 — „Ojciec Murphy” — „Zwycięstwo” serial produkcji USA;
- 16.15 — „Piżama” — komedia produkcji CSRS reż. — Jarosław Dudek;
- 16.35 — „Grabieżce kultury” — „Gdzie jest bursztynowa komnata”;
- 17.05 — „Zagadka z Nasca” film dokumentalny prod. RFN;
- 17.55 — Turniej: Nysa — Ostróda;
- 18.35 — Massimo Gasbarroni recital gitarzysty;
- 19.00 — Wywiady Ireny Dziedzic;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Studio Sport — międzynarodowe zawody jeździeckie CSIO — Sopot;
- 21.00 — Turniej: Nysa — Ostróda;
- 22.20 — Wielkie filmy małego ekranu „Siedemnaście mgieł wiosny” serial produkcji ZSRR reż. — Tatiana Licznowa;
- 23.30 — Zaproszenie do teatru — premiera w „Syrenie”.

(o-pl)

Za zmiany w programie — redakcja nie odpowiada.

sport-sport-sport

Olimpia — Celuloza 2:1 (0:1)

Szanse znów niemal równe

Piłkarze Olimpii pokonali w środę na Golecinie Celulozę Kostrzyń 2:1 (0:1). Bramki dla gwardzistów zdobyli: Łukasik w 59 min. oraz Grobelny z wolnego w 77 min. Gola dla Celulozy strzelił Bandura w 42 min. Sędziował Nogalski ze Szczecina. Widzów 200. Żółtą kartkę otrzymał Lisiak z Celulozy. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Olimpia: Bzdega, Kłiszewski, Król, Grzeszkowski, Marech wicz, Chwaliszewski, Łukasik, Rybak, Krakowski (od 59 min. Nowicki), Grobelny, Dutkiewicz (od 74 min. Grek).

Celuloza: Zieliński, Dudziec, Krawczyński, Ostapiuk, Kłosewski, Wisniewski, Wawruszczak, Lisiak (od 76 min. Jacek), Bandura, Czerniński (od 85 min. Dąbrowski Biały).

Przedziwny przebieg mają mecze rozgrywane obecnej wiosny na Golecinie. Za każdym razem prowadzenie zdobywa zespół gości, ale niemal zawsze gwardzistom udaje się odrobić straty. Wczoraj było podobnie. Mimo, że w 11 minucie bardzo dobrym strzałem popisał się Dutkiewicz i piłka odbiła się od poprzeczki, a w 38 minucie po strzale głową Króla piłka minimalnie odbiła się od słupka, prowadzenie uzyskali piłkarze Celulozy. Tuż przed przerwą w 42 minucie Bandura wykorzystując niezbyt pewną interwencję Bzdegi i moment zagapienia się defensorów Olimpii uzyskał z bliskiej odległości prowadzenie dla swego zespołu. Choć do

takiej sytuacji — uzyskania prowadzenia przez gości sympatycy Olimpii już się przyzwyczaili, na trybunach zaplanowała konsternacja. Czyżby gwardziści definitywnie postradali szanse na awans?

Nim jednak rozpoczęła się druga część gry, spiker zapowiedział, że rywalizująca z Olimpią Lechia uzyskała na swoim boisku zaledwie wynik remisowy z Victorią Jaworzno. Ta wiadomość podziałała mobilizująco na gospodarzy, którzy od pierwszej minuty po wznawieniu gry przystąpili do zdecydowanego ataku. Nie pozostał on bez efektu. W 59 minucie po akcji Rybaka Łukasik uzyskał wyrównanie, a w 77 minucie Grobelny popisał się znakomitą uderzeniem z rzutu wolnego, lokując piłkę w siatce z odległości 18 metrów. Mimo niekorzystnego dla siebie rezultatu Celuloza nie była w stanie przeprowadzić akcji mogącej zakończyć się zdobyciem wyrównującego gola. Gwardziści do końca domowali na boisku i odnieśli zasłużony sukces. Po tym spotkaniu Olimpia ponownie zrównała się punktami z Lechią. Na dal jednak w wyścigu do ekstraklasy nieco więcej szans mają gdańszczanie, którzy legitymują się korzystniejszą od poznaniaków różnicą bramek.

II LIGA

GRUPA I

Zagłębie Lubin — Stal Stocznia	1:0
Olimpia Poznań — Celuloza	2:1
Stilon — Chemik	3:2

Odra Opole — Olimpia Elbląg	3:0
Piast — Gwardia	2:1
Zagłębie Wałbrzych — Odra Wodzisław	0:0
Lechia — Victoria	0:0
Arka — Moto-Jelcz	2:0

1. Lechia	27	40:14	52-15
2. Olimpia Poznań	27	40:14	34-17
3. Odra Wodzisław	27	33:21	28-20
4. Stilon	27	27:27	29-29
5. Moto-Jelcz	27	27:27	18-20
6. Zagłębie Lubin	27	27:27	27-31
7. Stal Stocznia	27	26:28	24-23
8. Victoria	27	26:28	20-23
9. Zagłębie Wałbrzych	27	25:29	31-29
10. Piast	27	25:29	20-28
11. Odra Opole	27	24:30	25-26
12. Gwardia	27	24:30	18-22
13. Chemik	27	24:30	25-30
14. Arka	27	23:31	26-29
15. Celuloza	27	21:33	17-34
16. Olimpia Elbląg	27	20:34	15-34

GRUPA II

Hutnik W-wa — Górnik	2:0
Stal Mielec — Jagiellonia	1:0
Resovia — Igloopol	2:2
Włókniarz — Wisła	0:0
Stal Stalowa Wola — Hutnik Kraków	3:1
Broń — Błękitni	1:1
Korona — Raków	2:1
Polonia — Radomiak	1:0

1. Radomiak	27	36:18	23-12
2. Polonia	27	33:21	31-22
3. Włókniarz	27	32:22	26-21
4. Resovia	27	30:24	34-23
5. Stal Mielec	27	28:25	29-26
6. Igloopol	27	27:27	33-35
7. Korona	27	27:27	23-26
8. Hutnik W-wa	27	26:28	39-31
9. Górnik	27	26:28	32-27
10. Hutnik Kraków	27	26:28	29-27
11. Stal Stalowa Wola	27	25:29	22-24
12. Błękitni	27	25:29	17-21
13. Jagiellonia	27	25:29	21-30
14. Raków	27	23:31	23-29
15. Broń	27	22:32	20-36
16. Wisła	27	20:34	28-40

nie też nikogo z czołowych zawodników prowadzącego w klasyfikacji zespołowej SKM Warszawa. W sumie na torze „Poznań” wystąpi około 100 motocyklistów, a impreza będzie próbą generalną przed międzynarodowym zawodem o Puchar Pokoju i Przyjaźni, które rozegrane zostaną na tym obiekcie w sierpniu.

Zawody rozpoczną się w sobotę o godz. 13.30 eliminacyjną formuły Simson (50 ccm), do której zgłosiło się największe grono kierowców. Po oficjalnym otwarciu imprezy o godz. 14.30 odbędzie się kolejno wyścigi eliminacyjne w klasach 50, 125, 175, i 250 ccm. W niedzielę natomiast motocykliści rozpoczną zmagania o godz. 13. Rozegrane zostaną biegi w tych samych klasach, co w sobotę, a zawody zakończy wyścig z wyrównaniem o puchar i sekretarza Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań — Jeżyca. (wił)

Najlepsi motocykliści kraju ścigać się będą na torze „Poznań”

Na torze „Poznań” mieliśmy już w tym roku okazję oglądać wyścigi samochodowe. W najbliższą sobotę i niedzielę sympatycy sportów motorowych będą się mogli emocjonować zmaganiem najlepszych motocyklistów. Rozegrana zostanie bowiem III i IV eliminacja wyścigowych mistrzostw Polski.

Pierwsze dwie odbyły się w Kielcach i dla reprezentantów poznańskiej Unii nie były pomyślne. Poznaniacy jeździli bardzo pechowo, m.in. upadki mieli J. Seredyński, K. Howil. Po zawodach kieleckich drużynowy mistrz Polski z ubiegłego roku zajmuje dopiero czwarte miejsce za SKM Warszawa Dąbrową Łódź i Wyczółem Gościęradz.

Kierownictwo Unii spodziewa się jednak, że straty uda się nadrobić na poznańskim torze. Najbardziej liczy się na dobrą jazdę A. Kallnowskiego, E. Stachowskiego, K. Howila, J. Seredyńskiego i H. Wróblewskiego. Dodać należy że w bieżącym roku nie startuje już H. Synoracki, który udziela się obecnie w sporcie motorowodnym.

O sukcesy na poznańskim torze nie będzie jednak łatwo. Swój udział zapowiedzieli wszyscy najlepsi zawodnicy kraju. Na listach startowych widnieją m.in. nazwiska J. Niczypurenki (AMK Gliwice), Z. Chornki (AMK Białystok) i J. Oskaldowicza (Dąbrowa Łódź). Nie zabrak-

Pograżeni w bólu zawiadamiamy, że w dniu 6 czerwca 1984 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 76, najukochańszy, najdroższy i pełen dobroci mąż, tatusz, teści, dziadek, brat, szwagier i wujek

ś. † p.
JAN WALCZAK
kupiec — emeryt
odznaczony Odznaką Honorową Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 8 czerwca o godz. 14.25 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań Kościuszki 70 m 8.
Autobus sprzed domu żałoby godz. 13.20.
9543g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1984 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teści i dziadek, przeżywszy lat 70

ś. † p.
WŁADYSŁAW RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań Os. Przyjaźni 4 m 217
dawniej Chelmońskiego 16 m 4.
9528g

Dnia 6 czerwca 1984 r. odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., nasz bardzo kochany mąż, ojciec, brat i zięć

ś. † p.
KAZIMIERZ KOPPE

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11 czerwca o godz. 8.50 na cmentarzu Junikowskim.

O czym z głębokim żalem zawiadamia
żona z rodziną

10039g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 czerwca 1984 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św. w wieku 83 lat nasza ukochana mamusia, teściowa, babcia i prababcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

JÓZEFA KAMIŃSKA
z domu Staszewska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 11 czerwca 1984 roku o godz. 14.25 na cmentarzu w Junikowie.

W smutku pogrążona
córki z rodzinami

Poznań ul. Mickiewicza 16a m 7.
Autobus odjedzie o godz. 13
sprzed domu żałoby.
8732g

Pograżeni w głębokim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1984 r. w wieku 73 lat odszedł od nas niespodziewanie na drogę wieczności, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teści, brat, dziadek, szwagier i wujek

ś. † p.
STANISŁAW BANASIK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11 czerwca br. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W żalu i żałobie pozostają
żona i dzieci z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
10034g

Dnia 4 czerwca 1984 r. zmarła w wieku 85 lat nasza ukochana ciocia i siostra

ś. † p.
FRANCISZKA PIESZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 czerwca br. o godz. 11.45 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Słowackiego 37 m 7.
11856g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 czerwca 1984 r. odeszła od nas po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mama, babcia i prababcia, śp.

ELŻBIETA MUSIELAK
przeżyła 76 lat

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11. 6. 1984 r. o godz. 11.05 na cmentarzu komunalnym Junikowo.

W smutku pogrążony
mąż i rodzina

Poznań, dawniej Dolek.
8913g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1984 roku po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 77 odeszła od nas na zawsze, kończąc swe pełne dobroci i poświęcenia pracowite życie nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia, prababcia i ciocia

ś. † p.
STEFANIA CHMIELEWSKA
z domu Nosowicz

długoletnia kierowniczka kłobka przy ul. Cześnikowskiej, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11. 6. 1984 roku o godz. 8.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Słowiańska 16 m 17
Biała 1a m 11.
9534g

Dnia 4 czerwca 1984 roku zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 84 mój drogi mąż, ojciec i dziadek

ś. † p.
MIECZYSLAW KASPERSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11 czerwca br. o godz. 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań ul. Długosza 3 m 1.
8549g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1984 r. zmarł po krótkiej chorobie, przeżywszy 71 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teści i dziadek

ś. † p.
SYLWESTER KLIMECKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 9 czerwca o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Puszczykówko ul. Kościuszki 6.
8517g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 1984 roku zmarła nasza droga mama, teściowa, babcia i prababcia, po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 76.

ś. † p.
MAGDALENA KUBERSKA
z domu Matuszak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11 czerwca br. o godz. 13.05 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżeni w smutku
córki synowie synowe zięćlowie
wnuki i prawnuki

Poznań Osiedle Powstań Narodowych 36 m 5
dawniej ul. Darzyborska.
8947g

Dnia 4 czerwca 1984 roku zasnęła w Bogu nasza ukochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 80

ś. † p.
PELAGIA KRAJEWICZ
z domu Stawicka
emerytowana nauczycielka
odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11. 6. br. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowo.

RODZINA
8727g

Pograżeni w smutku zawiadamiamy, że dnia 3 czerwca 1984 roku odeszła od nas na zawsze przeżywszy lat 59 nasza ukochana siostra, szwagierka, siostrzenica i ciocia

ś. † p.
EWA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11 czerwca o godz. 12.25 na cmentarzu Junikowskim.

Strapiona
RODZINA
8731g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 czerwca 1984 roku po długiej i ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św. zakończył swoje pracowite życie, w wieku 65 lat nasz kochany mąż, ojciec, brat, teści, dziadek

ś. † p.
MARIAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się, w poniedziałek 11 czerwca 1984 roku o godz. 13.30 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 12.30

Poznań Szamarzewskiego 11 m 4.
10074g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 1984 roku zmarł nagle nasz kochany mąż, tatusz, teści i dziadek przeżywszy lat 69

ś. † p.
STANISŁAW WOJTYNIAK
emeryt ZNTK

członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Za udział w Wojnie Obronnej 1939, Medalem Wolności i Zwycięstwa 1945, Odznaką Grunwaldzką, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Odznaką Honorową Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11 bm o godz. 15.05 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i najbliższą rodziną

Poznań ul. Staszica 21 m 6.
1041-U3

KOLEZANCE
KRYSTYNIĘ MARCHWICKIEJ
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA
z powodu śmierci

Męża
składają:
koleżanki i koledzy
rodzice i młodzież
ze Szkoły Podstawowej nr 76
w Poznaniu
8908g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 1984 roku zmarła nagle w wieku 76 lat opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia.

ś. † p.
JADWIGA LEŚNIEWSKA
z domu Czarna

Pogrzeb odbędzie się 9 czerwca o godz. 10.30 na cmentarzu Górczyńskim.

RODZINA

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1984 roku zasnęła w Bogu nasza kochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 89, śp.

ZOFIA MURAWSKA
z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 12. VI. o godz. 8.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni
syn i córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
9665g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1984 roku zasnęła w Bogu, namaszczony Olejami św., po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 89

ś. † p.
JAN KOPRUCKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 8 czerwca 1984 roku o godz. 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążona
RODZINA
9509g

W dniu 5 czerwca 1984 roku zmarł nagle nasz drogi mąż, i ojciec lat 59

ś. † p.
WALDEMAR ELLMANN

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 12. VI. 1984 o godz. 11.05 na cmentarzu Junikowskim.

Żona z dziećmi
8935g

Dnia 5 czerwca 1984 roku po długich cierpieniach zmarł mój najdroższy mąż, człowiek wielkiej dobroci i szlachetnego serca, przeżywszy lat 76

ś. † p.
LONGIN NOWAK
dekorator

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA

Poznań ul. Mostowa 4.
1043-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła swe pełne poświęcenia i dobroci życie, przeżywszy lat 76, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia i siostra

ś. † p.
CZESŁAWA CEGŁOWSKA
z domu Niezgodzka
członek ZBoWiD

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 12 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
córka i synowie z rodzinami

Poznań, Os. Jagiellońskie 122.
1941-U3

Pograżeni w głębokim smutku i ogromnym bólu zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1984 r. zakończył swoje pełne poświęcenia i dobroci życie, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teści, brat, szwagier, najukochańszy i najtroskliwszy dziadziuś

ś. † p.
KAZIMIERZ JAMA
żył lat 71

Pożegnanie drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 9 czerwca br. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym św. Jana Vianney na Solaczu przy ul. Lutyckiej

Zrozpaczona
RODZINA

Poznań ul. Arciszewskiego 25 m 85.
9622g

Koledze
ANDRZEJOWI WOJTYNIAKOWI
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu zgonu

Ojca
składają:
Rada, Zarząd, POP oraz współpracownicy
Spółdzielni Pracy „Universum” w Poznaniu.
1940 K3

KOLEZANCE
MARI BANASIAK
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA
z powodu zgonu

Matki
składają:
współpracownicy z Motelu „Sady” w Sadach
3548g

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe przyjmie zaraz do pracy:
— **GOŃCÓW,**
— **STRAŻNIKÓW**
Kandydaci mogą zgłaszać się w Dziale Kadr, ul. Grunwaldzka 19. 102—B

Praca
Zakład parkieciarski przyjmie samodzielnego emeryta, renciście na dobrych warunkach. Oferty 8804g Biuro Ogłoszeń Skryta 1

Motoryzacyjne
Sprzedam Ładę 1500 S rocznik 1980 z 2-letnim nadwoziem w dobrym stanie ul. Langiewicza 23 m 25 w godz. 16—18.

Sprzedam części BMW tel. 22-41-65 wieczorem. 8955gpr

Sprzedam Fiata 125p, rocznik 1978. Telefon 442-73 po godz. 16. 11832g

Starą 23 sprzedam Poznań Włodkowska 5 m 18. 8652g

Fiat 126p jak nowy sprzedam, Dąbrowskiego 134 m. 15, po południu. 8027g

Akumulatory nowe 12 V 45AH — 9750 zł (obowiązuje kwit zdania starego na złom) szwedzkie bezwładnościowe pasy bezpieczeństwa, biotniki, repery teleskopy, pistolety do ropowania, konserwacja i lakierowanie, polecenia sklep motoryzacyjny Marian Tyrakowski Krotoszyn ul. Koźmińska 17 telefon 37-01. 873p

Kupno
Stare banknoty, akcje, obligacje kupię. Podczaski, ul. Podlesia 44/6, 01-673 Warszawa. 1693K2

Sprzedż
Sprzedam radiomagneton stereofoniczny RMS 451A, stan bardzo dobry. Tel. 67-10-72. 8817g

Sprzedam typowy domek campingowy (drewniany) nadający się na pawilon handlowy tel. 130-121.

Janniki rodowodowe, gładkowlase sprzedam. Warszawa tel. 47-31-75 1801 K2

Janniki szorstkowlase rodowodowe sprzedam. Tel. 22-11-25. 8883g

Sprzedam kłosek warzywa, owoce, kwiaty, artykuły ogólnospożywcze. Oferty 8870g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Sprzedam „Jadwigę” — plusz. Oferty 8885g Biuro Ogłoszeń Skryta 1

Sprzedam pudło czarne średnie po 16 Poznań Fromiepnista 114 m 1. 10157g

Sprzedam bryczkę na drewnianych kołach. Lekki Wielkie 17 gm. Kamieniec Wlkp. 5061g

Zguby
Dnia 19. 5. 1984 skradziono no samochód Fiat 125p koloru kość słoniowa nr rejstr PNE 3476 Znalazcę wynagrodzę. Telefon 22-01-00. 8894g

Różne
Wspólnika posiadającego lokal powyżej 40 m² w Gorzowie Wielkopolskim poszukuje. Proponuje atrakcyjne usługi. Zgłoszenia: Włocławek 1, skrytka 47. 1806-K2

Matrymonialne
„Amor” pomaga samotnym. Bydgoszcz 23 skr. 45. 1807K2

Samotnych zapoznaje Biuro „Victoria” Pabianice i skrytka 13. 1422-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 czerwca 1984 roku odeszła od nas niespodziewanie w 92 roku życia ukochana siostra i ciocia

ś. † p.
MARIA PIETRZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 9 bm. o godz. 12 na cmentarzu przy ulicy Lutyckiej.

W smutku pogrążona
siostry i rodzina

Poznań, Osiedle Kraju Rad 18/85
dawniej Grudzieniec 46.
1945-U3

Pograżeni w wielkim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 3 czerwca 1984 roku zmarł namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 73 śp.

KAZIMIERZ GŁADYSZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 12 czerwca br. o godz. 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań ul. Opolska 19 m 12.
8940g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 1984 roku zmarł śmiercią tragiczną, namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 30, mój ukochany mąż, tatusz, syn, brat, szwagier, wnuk i kuzyn

ś. † p.
KRZYSZTOF TURGUŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. VI. 1984 roku o godz. 12.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej. Msza pogrzebowa, odbędzie się dnia 9. VI. br. o 7.30 w kościele parafialnym na Solaczu.

O bolesnej stracie zawiadamia
żona z synami i rodziną

Poznań, Dojazd 30.
9511g

Dnia 6 czerwca 1984 roku odeszła do Boga po przyjęciu Sakramentów św. przeżywszy lat 82

ś. † p.
MAGDALENA MONTUA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Miłostowskim.

O czym zawiadamiają
kuzynki i opiekunowie

Poznań, ul. Młyńska 3 m 7.
1942-U3

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego kochanego jedynego syna, brata i wnuka

PIOTRA WASZKOWIAKA
odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Krzyża na Górczynie w poniedziałek 11. VI. o godz. 19.

O czym zawiadamiają wszystkich żyjących Jego pamięci
rodzice, siostry i koleżanka.
9716g

Poznańskie

Sejmiki i heca w pałacowym ogrodzie

W Środzie, Kuślinie oraz Gałowie koło Szamotuł odbywać się będą nader atrakcyjne imprezy.

W Środzie 8 i 9 czerwca organizowane są „Średzkie sejmiki kultury”. Można będzie w trakcie ich trwania uczestniczyć w sesji popularnonaukowej na temat „Środa Wielkopolska w 40-lecie”.

Z kolei w Kuślinie w ramach „Dni Emilii Szanieckiej” 10 czerwca wystąpi Zespół Folklorystyczny „Polanie”...

spół Folklorystyczny „Polanie” działający od wielu lat przy Zespole Szkół Rolniczych w Trzciance gmina Kuślin.

Natomiast w Gałowie na terenie parku tamtejszego Kombinatu PGR 10 czerwca odbędzie się plenerowa impreza teatralna dla dzieci „Lejery! Igrać walcami”...

Kaliskie

„Odra” stol minutę dłużej

Jeśli kaliszanie narzekali do niedawna na kursowanie pociągu expressowego „Odra”...

Od minionej niedzieli nie ma już takiej nerwowości. Z chwilą wejścia w życie nowego rozkładu jazdy PKP...

Leszczyńskie

Drzewa na dacie?

Na zamkniętym od ponad 30 lat cmentarzu ewangelickim we wsi Błońsk koto Rydzyny (Leszczyńskie) wycięto niedawno, bez zgody władz administracyjnych...

Piorun unieruchomił 59 stacji

W ostatnim okresie często występują burze atmosferyczne połączone z wyładowaniami. Podczas jednej z nich piorun trafił w główny punkt zasilania w Turku przy ulicy Zdrójki.

odpowiadamy

Dorota L. — Pleszew — Brak adresu uniemożliwił interwencję. Roman Z. — Skoki — Nie podaje Pan daty, a bez niej trudno wyjaśnić sprawę.



Fot. „Głos” — K. Krolak

Andrzej Janiak lat 33, członek Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia „PAX”. Od 8 lat aktywny działacz społeczno-katolicki, z wykształcenia ekonomista, kandyduje do Miejskiej Rady Narodowej w Kaliszu.

Przyszłą pracę w Miejskiej Radzie Narodowej, o ile wyborcy obdarzą mnie 17 czerwca zaufaniem, będę chciał przede wszystkim traktować jako służbę dla ludzi.



Fot. — Archiwum

Doktor nauk weterynaryjnych, Henryk Zajac z Piły, urodzony w 1938 roku, z zawodu lekarz weterynarii, kierownik Wojewódzkiego Laboratorium Weterynaryjnego w Pile. Członek ZSL. Kandyduje do MRN w Pile.

Pragnę, w przypadku uzyskania mandatu radnego, pracować w Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej i zajmować się ochroną zdrowia ludności

CHCIAŁBYM POZYSKAĆ POPARCIE WYBORCÓW DLA...

Platforma porozumienia

I nakładów materialnych. Można je zatłwić ludzką życzliwością, zrozumieniem problemów drugiego człowieka...

Ważnym zadaniem nowej rady będzie działanie na rzecz stabilizacji gospodarczej. Tylko przy sprawnie działającej gospodarce, zaspokajającej ludzkie potrzeby...

dów rolnych, może i powinno wziąć na siebie ciężar wyjścia kraju z kryzysu...

Uważam, że trzeba także dążyć na forum rady do upowszechniania wśród młodzieży lepszego rozumienia historii narodu polskiego...

Myślę, że nowa rada będzie ważnym instrumentem ludowładztwa, że nie będzie wyręczać z obowiązków organów administracyjnych...

Konińskie

Nie wszystkie psy i koty traktowane jak pupile

Coraz częściej na ulicach Koniina i innych miejscowości województwa spotkać można na bezpańskie psy i koty.

re zwierząt do schroniska.

W częściowym choćby zlikwidowaniu tłoku mogliby pomóc mieszkańcy Koniina, gdyby zdecydowali się przyjąć te czworonogi.

Działacze towarzystwa apelują również o przystępowanie do akcji „Im więcej członków TOZ, tym mniej wyrzucanych psów i kotów”.

Piłskie

Na wesoło lecz i z emocjami

Tradycyjnie od kilku lat — z okazji Dnia Dziecka — w Rogoźnie (Piłskie) miejscowe organizacje młodzieżowe, zakłady pracy, szkoły i towarzystwa: Pomocy Dzieciom oraz Krzewienia Kultury Fi-

zycznej i Turystyki, urządzają na stadionie klubu sportowego „Węlna” — turniej gier i zabaw.

Uczestniczyły reprezentacje szkół podstawowych oraz Zbiorczej Szkoły Gminnej. Uczniowie zmagali się ze sobą w wielu konkurencjach.

Podwójny szacunek

Katarzyna Walkowiak ma duży szacunek nie tylko w swojej wsi Annapole, ale i w gminie Środa (Poznańskie).

ry stawia ją wśród najsędziwszych mieszkanki Wielkopolski. Ma bowiem już — choć kobietom się wieku nie liczy — 104 lata.

rzona jest i jako matka, gdyż wychowała siedmioro dzieci (wszystkie żyją). I właśnie z nią jako z matką odbyło się ostatnio sympatyczne spotkanie w Anopolu...

Table with 2 columns: CZERWIEC 8 Piątek, Maksyma Medarda, Słońce: 4.33-21.10

TEATRY

POZNAŃ WIELKI — g. 18 i 20 „Ślepy”; MUZYCZNY — g. 19 „Noc południa”; POLSKI — g. 18 „Alcja w krainie czarów”; SCENA W MALARNI — g. 19 „Pulapka”; NOWY — g. 16.30, 19 „Miłość, czyli życie, śmierć i zmartwychwstanie zaśpiewane: wyplakane i w niebo wzięte przez Edwarda Stachurę”; ŁALKI I AKTORA — g. 10, 17 „O Kasi co gaski zgubiła” (przedstawienie zamknięte);

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Imperium kontratakuje” (amer.), „Błękitna pietwa” (austral.); GOSTYŃ: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.); JAROCIN: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.), „Zwierciadło wielkiego Magusa” (NRD); KALISZ Kosmos: „Odmiennos-

stany świadomości” (amer.), Oaza: „Tysiąc milionów dolarów” (fr.), Syrena: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.), „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.);

KEPNO: „Kochanica Francuza” (ang.), „ABBA” (szwedz.); KONIN Centrum: „Kajosze szczecińskie” (pol.), „Sęp” (weg.), Górniki: „Imperium kontratakuje” (amer.), „Jak rozwód to rozwód” (czech.); KROTOSZYN: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.), „Mama” (rum.); LESZNO Panorama: „Wyjście awaryjne” (pol.), „Dzieje grzechu” (pol.); NOWY TOMYŚL: „Corleone” (wł.), „Old Surehand” (jug.-RFN); OBORNIKI: „1941” (amer.), „Książę i febrak” (państw.); OBRZYCKO: „Tootsie” (amer.); PIŁA Sokół: „Hair” (amer.); PLESZEW: „Blues Brothers” (amer.), „Zandarm na emeryturze” (fr.); PNIEWY: „Śmierć na żywo” (fr.); RAWICZ: „Oko proroka” (pol.), „Rocky IP” (amer.); SZAMOTULY: „Seksmisja” (pol.); ŚREM Słonko: „Przygoda arabska” (ang.), „Odwet” (pol.); TRZCIANKA: „Tootsie” (amer.), „Cyrk w cyrku” (czech.-radz.); WRONKI: „Cely ten zgłęb” (amer.), „Tropiciel” (NRD); WRZEŚNIA: „1941” (amer.), „Czarna kura” (radz.); WSCHOWA: „Sym gór” (rum.), „Duch” (amer.);

RADIO

Z PROGRAMU I: 11.00 Polskie rodowody; 12.25 Transmisja z pożegnania rumuńskiej delegacji par tyjno-rządowej; 17.23 Gitara, banjo i country; 22.50 Transmisja Koncertu Laureatów Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze.

Z PROGRAMU II: 8.10 Stereofoniczne nowości polskiej piosenki; 12.25 — Dixland po polsku Hagaw; 14.10 John Porter „China disco”; 21.20 Zespoły lat 60-tych „The Shadows”.

Z PROGRAMU III: 8.15 Czy mówisz po polsku; 13.10 Powtórka z rozrywki; 21.00 Trzy kwadransy Jazzu; 22.15 Soul — muzyka duszy.

Z PROGRAMU IV: 8.30 Muzyczne wycinki; 12.10 Praca dla absolwentów; 13.30 Ja i cały ten świat; 16.35 Mózg, myśl, mowa; 19.35 O twórczości dla dzieci „Gadające zwierzęta”.

diexpress: 17.30 Magazyn kulturalny; 17.55 Audycja sportowa; 18.00 W kręgu muzyki Jakuba Offenbacha.

PROGRAM TELEWIZJI zamieszczamy na str. 5

Muzea Wysocy

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 7) — codziennie g. 10.15, niedz. 10-13, święta i dni pośw. zamkn. ARMI „Poznań” (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-15, niedz. i dni pośw. zamkn. FORTU VII (ul. Polska) g. 9-16, niedz. i dni pośw. zamkn. HISTORI M. POZNAŃ (St. Rynek) śr., piąt. g. 12-18, wt., czw. g. 9-15, niedz. i św. g. 10-15 sob. pon. zamkn. wystawa „Konstytucja 3 Maja” (do 30. VI.) (9-17. VI — g. 12-18) HISTORI RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 10-18, poniedział. — zamkn. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — zamkn. do odwołania. LITERACKIE — H. SIENKIEWI CZA (St. Rynek 64), g. 10-17 (9. VI. — 16. VI. g. 12-19) NARODOWE (al. Marcinkow-

skiego 9) codziennie i wolne sob. g. 9-18, niedz. 10-15, pon. zamkn. PIERSZYCH PIASTÓW NA LEDNICY g. 9-17, pon i dni pośw. — zamkn.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE g. 9-16, niedz. św. g. 10-15, pon., dni pośw. zamkn. (9. VI.—17. VI. g. 12-18)

WYZWOLENIA M. POZNAŃ (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-18, poniedział. — zamkn.

MUZEUM POCZĄTKÓW PAŃSTWA POLSKIEGO (Gniezno) — g. 10-17, pon., dni pośw. — zamkn.

RZEMIOŁE ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15, śr., g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, pon., wt., zamkn. (9. VI. — 17. VI. — g. 12-13); Wystawa etnograficzna „Między nowym a starym rokiem” (9. VI. — 31. VIII).

ROLNICWA (Szreniawa) — g. 9-15, — g. 9-18, pon, dni pośw. — zamkn.

ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 9-14, niedz. i św. g. 10-18, pon., dni pośw. — zamkn.

MUZEUM DAWNEJ MOTORYZACJI (Suchy Las) — piąt., sob. i niedz. g. 10-18.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20—61—61; PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.